

REAKTYWACJA RADIA OZORKÓW?



str. 11

Z USC DO GM. ŁĘCZYCA



str. 2

Burmistrz Ozorkowa
analizuje pracę policji



str. 7

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 12 STYCZNIA • NUMER 120/15



OSZUKANE I PONIŻONE



Tania siła robocza! To zjawisko jest powszechne. Praca na czarno i za marne grosze. Szczególnie teraz – na początku roku – sytuacja jest tragiczna. W regionie bieda aż kłuje w oczy. W Ozorkowie zorganizowana została giełda pracy. Uczestnicy wyszli ze spotkania załamani.

- W ogłoszeniu informacje były zupełnie inne, niż te podczas giełdy – twierdzą nasze rozmówczynie.
- Nie mamy sobie nic do zarzucenia – odpowiadają przedstawicielki łódzkiej agencji pośrednictwa pracy. - Ogłoszenie przygotował miejscowy Ochotniczy Hufiec Pracy. W OHP też umywają ręce.

więcej str. 10

Zmiany
w łęczyckim
magistracie

str. 2

OPUŚCI
ARESZT,
CHOĆ
WCZEŚNIEJ
MOLESTOWAŁA
DZIECI

str. 5



„ŁĘCZYCANKA”
WPROWADZA PODWYŻKI



str. 2

Orkiestra zagrała po raz 23.



str. 9



„ŁĘCZYCANKA” WPROWADZA PODWYŻKI

Właściciele garaży w nowym roku muszą liczyć się ze wzrostem ponoszonych kosztów. Zarząd spółdzielni mieszkaniowej wprowadza wyższe opłaty na fundusz remontowy, wzrosła również stawka eksploatacyjna.

- Zarząd zorganizował spotkanie z właścicielami garaży, podczas których została przedstawiona aktualna sytuacja finansowa, którą zastaliśmy na nieruchomościach garażowych. Okazało się, że poprzednie zarządy doprowadziły do sytuacji ujemnego salda na funduszu remontowym. Po prostu wydawano więcej pieniędzy na remonty garaży, niż zbierano od ich właścicieli, a niedobór pokrywano z wpływów z budynków mieszkalnych. Taka sytuacja nie może mieć miejsca, żeby osoby nie będące właścicielami garaży płaciły za ich utrzymanie. Dodatkowo właściciele garaży nie mieli żadnej kontroli nad zasadnością wydawanych pieniędzy. W związku z powyższym, po przeprowadzeniu konsultacji z właścicielami garaży - jak przy każdej podwyżce, były głosy negatywne i pozytywne - została podjęta uchwała o podniesieniu stawki na fundusz remontowy z 60 gr netto

miesięcznie za 1 mkw. do 1 zł netto za 1 mkw., podwyższono również stawkę eksploatacyjną z 55 gr netto miesięcznie za 1 mkw. do 85 gr - informuje Jarosław Pacholski, prezes zarządu „Łęczycanki”. - Pieniądże te będą księgowane na kontach właścicieli garaży i zostaną wykorzystane tylko i wyłącznie na utrzymanie substancji garażowej.

Dla właścicieli garaży, jak się okazuje, jedną z ważniejszych potrzeb jest utwardzenie terenów dojazdowych. Nie jest to mały wydatek. Jeżeli chodzi o kompleks garaży na ul. Belwederskiej to szacunkowy koszt wynosi około 500 tys. zł. Tym bardziej, że uporządkowania wymaga również infrastruktura, w szczególności rozwiązana musi być sprawa odprowadzenia wód opadowych, co również przełoży się na wzrost kosztów.

- Z funduszu remontowego będą oczywiście realizowane bieżące remonty i naprawy garaży, a zaoszczędzone środki będą zbierane np. na utwardzenie terenu. Dodatkowo, zarząd zaproponował kolejne spotkania z właścicielami garaży, na których będą podawane bieżące informacje dotyczące kosztów utrzymania garaży i zakresów



Prezes SM „Łęczycanka” niedawno rozmawiał z właścicielami garaży

przeprowadzanych remontów - dodaje J. Pacholski. - Pozwoli to uniknąć nieudomówień co do zasadności wydatków i na bieżąco zapewni kontrolę nad stanem finansów.

To chyba pierwsza taka sytuacja, że spółdzielcy poniekąd sami sfinansują utwardzenie terenów wokół garaży. Nie nastąpi to jednak zbyt szybko, bo szacunkowe koszty takiego działania są bardzo duże.

tekst i fot. (MR)

Kierownik USC przejdzie do gminy?

Łęczycza Monika Kilar - Błaszczyk, kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego nie zaczyna pracy jako sekretarz gminy Łęczycza. W ubiegłym tygodniu pojawiły się informacje, że miało to nastąpić z dniem dzisiejszym (12 stycznia). Na razie jednak, dalej będzie w USC.

- Pani Monika Kilar - Błaszczyk rozmawiała ze mną na temat pracy w urzędzie gminy Łęczycza, ale jeszcze nie wiem, kiedy miałoby to nastąpić. Jeżeli taka będzie decyzja, to na kierownika USC prawdopodobnie zostanie ogłoszony konkurs - informuje burmistrz Krzysztof Lipiński. - Być może wśród obecnych pracowników UM znajdą się osoby z wymaganymi kwalifikacjami i chęcią do objęcia stanowiska kierownika USC.

Sama zainteresowana potwierdza, że myślała o zmianie pracy. - Byłam osobiście u mojego obecnego pracodawcy i rozmawiałam o swoich planach, ale na dzień dzisiejszy zostaję w Urzędzie Stanu Cywilnego, nie da się odejść z dnia na dzień, należy pewne sprawy zakończyć, jest



Monika Kilar-Błaszczyk jest jeszcze kierowniczką USC

teraz dużo pracy. Poza tym, z tego co wiem to obecna pani sekretarz w UG Łęczycza ma umowę do końca miesiąca i prawdopodobnie na to stanowisko zostanie ogłoszony konkurs. To, że chciałabym złożyć swoje dokumenty aplikacyjne, nie oznacza, że ja ten konkurs wygram, bo w Łęczycy jest wiele wykształconych i kompetentnych osób - komentuje Monika Kilar - Błaszczyk.

(MR)

Wichura szalała nad regionem



Pogoda w weekend nie rozpieszczała. Silny wiatr dochodzący nawet do 100 km/h wyrządził mnóstwo szkód. Powalone drzewa, zerwane dachy i uszkodzone linie energetyczne to najczęstsze sygnały jakie odbierali strażacy przez ostatnich kilkanaście godzin.

- Do godziny 8.00 w niedzielę dyżurny odebrał 26 zgłoszeń dotyczących szkód wyrządzonych przez wichurę. Głównie dotyczyły zerwanych w całości lub częściowo dachów, powalonych drzew i uszkodzonych linii energetycznych. Pierwsze zgłoszenie wpłynęło w sobotę po godzinie 20.00 - informuje st. kpt. Marek Mikołajczyk, rzecznik prasowy KP PSP w Łęczycy. - Sześć zgłoszeń dotyczyło przypadków zerwania pokryć dachowych w budynkach mieszkalnych i gospodarczych w miejscowościach: Wilczkowie Średnie i Wilczkowie Górne, Wąkczew, Kraski, Wyganów

i Świnice Warckie. Na szczęście nie było osób poszkodowanych. W naszym regionie działania dotyczące usuwania szkód zaangażowane są wszystkie jednostki OPS z powiatu łęczyckiego (łącznie dziewięć) oraz wszystkie jednostki komendy powiatowej w Łęczycy.

W niedzielę dyżurny straży pożarnej cały czas odbierał zgłoszenia, ich liczba na koniec weekendu będzie więc znacznie większa. W samej Łęczycy strażacy przede wszystkim usuwali połamane konary, które utrudniały poruszanie się po głównych ulicach miasta. Na ulicy Szkolnej drzewo przechyliło się na blok mieszkalny, nie wyrządziło na szczęście żadnych poważnych szkód. Zostało usunięte przez strażaków. Warunki pogodowe minionych dwóch dni spowodowały niemałe straty materialne, nie tylko w naszym powiecie, ale w znacznej części Polski.

(MR)

RZECZNICZKA ŻEGNA SIĘ ZE STANOWISKIEM

Łęczycza Rzecznik prasowy łęczyckiego magistratu, Krzysztofa Łuczak, wraz z nowym rokiem nie pełni już obowiązków osoby odpowiedzialnej za kontakty z mediami. Dalej będzie jednak pracownikiem referatu rozwoju i promocji miasta a w jej kompetencji pozostaną m. in. kwestie związane ze sporządzaniem wniosków unijnych.

W połowie minionego tygodnia otrzymaliśmy od byłej już pani rzecznik mejl z podziękowaniem za współpracę.

„Niniejszym informuję, iż z dniem 1 stycznia 2015 roku nie jestem już osobą wyznaczoną ds. kontaktów z mediami” - przeczytaliśmy w nadesłanej wiadomości.

Jak udało nam się dowiedzieć, funkcję rzecznika urzędu miejskiego prawdopodobnie będzie pełnił Włodzisław Andrzejewski, wcześniej związany z Gazetą Ziemi Łęczyckiej. Choć nie został jeszcze oficjalnie przedstawiony mediom jako rzecznik UM, informował już o tym fakcie wewnątrz urzędu.

- Któregoś dnia, gdy przebywałem w urzędzie, przyszedł do mnie ten pan i przedstawił się jako jedyna osoba, która od tej pory będzie rozmawiać z mediami - powiedział nam Zenon Koperkiewicz, przewodniczący rady miasta. - Szczerze mówiąc, dla mnie taka informacja jest mało istotna, bo zawsze osobiście rozmawiam z kim chcę. Obecnie, na pytania dziennikarzy, odpowiada kierownik referatu rozwoju i promocji miasta, Rafał Koperkiewicz.

(MR)

DRZWI DALEJ ZEPSUTE

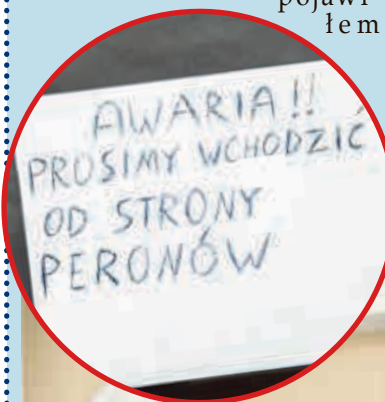
Łęczycza Nie ma kto naprawić drzwi prowadzących do budynku dworca PKP od strony ulicy Belwederskiej, które już od kilku tygodni są niesprawne. Popsuł się silnik od automatycznego otwierania i zostały na stałe zamknięte. Podróżujący mogą wchodzić na dworzec tylko od strony peronów.

O problemie z drzwiami poinformował nas łęczycanin, który co jakiś czas jeździ pociągami z łęczyckiego dworca. - Nie wiem kiedy dokładnie te drzwi się popsęły, bo nie jeżdżę codziennie, ale gdy na początku miesiąca ponownie pojawiły się

się na dworcu, byłem w szoku, że dalej są zamknięte - usłyszeliśmy. - Jasne, że można wejść na dworzec od strony peronu, ale na 3 drzwi otwarte są tylko jedno. Wymontowany budynek wygląda ładnie, ale brak jakiegokolwiek zainteresowania, żeby usunąć awarię mocno mnie zdziwił.

Nie udało nam się bezpośrednio porozmawiać z administratorem budynku, na dworcu dowiedzieliśmy się jednak, że problem zgłaszany był już dwukrotnie do firmy, która zakładała drzwi podczas remontu dworca. Z racji tego, że budynek jest na gwarancji, administrator nie może zlecić naprawy żadnej innej firmie, bo prawo do napraw gwarancyjnych przypadnie. Automatycznie otwierane drzwi okazały się zbędnym, felernym „udogodnieniem”, oprócz tego, że dość szybko zawiódł mechanizm, podobno zaczyna wykruszać się już tynk przy futrynie.

tekst i fot. (MR)



SŁUŻBA ZDROWIA WPROWADZA NOWOŚCI. KOLEJKI WCIAŻ PO STAREMU...

Łęczyca Wymóg posiadania skierowania do dermatologa i okulisty, powrót wizyt recepturowych, możliwość wypisania nawet 12 recept na następujące po sobie okresy stosowania oraz konieczność doreczenia oryginału skierowania do poradni w przeciągu 14 dni od daty zapisania się na wizytę. To podstawowe zmiany, jakie zaszły w służbie zdrowia od nowego roku. Jedno nie zmienia się na pewno – kolejki do poradni specjalistycznych.

- Na styczeń już nie można się zapisać do specjalisty, bo nie mam miejsc a na luty jeszcze nie można, bo nie wiadomo jak lekarze będą przyjmować. To kiedy mam się umówić na wizytę? Dodzwonić się jest bardzo ciężko, więc przyszedłem osobiście. Okazało się, że fatygowałem się na próżno – usłyszeliśmy od zawiedzionego pacjenta. - Gdy zapytałem kiedy zostaną ustalone terminy wizyt, usłyszałem „nie wiem”.

Przy gabinetach lekarskich zawsze jest wielu pacjentów, niektórzy czekają po kilka godzin, po to żeby pokazać swoje wyniki badań. - Nie byliśmy zapisani na wizytę, bo podobno, jak ma się tylko wyniki, to nie potrzeba się umawiać i lekarz przyjmuje bez problemu. Za 2,5 godziny powinien przyjść. My jesteśmy dużo wcześniej, bo zależało nam, żeby porozmawiać z

lekarzem dzisiaj – powiedziało nam małżeństwo spotkane przed gabinetem neurologicznym. - Niestety, do lekarzy zawsze trzeba było czekać i to się chyba nigdy nie zmieni.

Dyrekcja szpitala przyznaje, że na początku roku zawsze jest zamieszanie z zapisywaniem pacjentów na wizyty. - Styczeń to miesiąc, w którym specjaliści bardzo niechętnie podają terminy przyjęć pacjentów, bo nie zawsze do końca jest pewność, że zostaną z nimi przedłużone umowy. Zwłaszcza początek miesiąca stwarza pewne niedogodności dla pacjentów, którzy rzeczywiście mogą mieć problem z umówieniem się na wizytę – informuje Krzysztof Kołodziej, z-ca dyrektora ds. leczenia i rehabilitacji. - To, co może wpłynąć na zmniejszenie kolejek do poradni specjalistycznych, to zmiany wprowadzone od 1 stycznia 2015 roku. Powrócą wizyty recepturowe, tzn., że pacjent kontynuujący leczenie nie będzie musiał przychodzić osobiście do lekarza specjalisty po receptę. Ważny będzie także wymóg dostarczenia oryginału skierowania do specjalisty w przeciągu dwóch tygodni od daty zapisania się na wizytę. Jeżeli pacjent rezerwuje termin wizyty np. telefonicznie, to nie wiadomo, czy on rzeczywiście posiada skierowanie. Być może nie i nie przychodzi później na wizytę a zajmuje termin innym pacjentom.



W szpitalu do specjalistów na początku roku zawsze są kolejki

Od stycznia pacjenci nie umówią się do dermatologa i okulisty bez skierowania. Muszą je posiadać osoby, które po raz pierwszy rejestrują się do tych specjalistów. Udogodnienia dotyczą również recept - lekarz może wypisać pacjentowi do 12 recept na następujące po sobie okresy, które nie przekraczają łącznie 360 dni stosowania. Na jednej receptce lekarz nie może przepisać leku na więcej niż 120 dni stosowania. Przepisy te dotyczą jednak szczegółowo określonej listy leków, na której nie mogły znaleźć się np. antybiotyki.

tekst i fot. (MR)

Wzrosła minimalna krajowa, co z zasiłkami dla bezrobotnych?

Łęczyca Minimalne wynagrodzenie wyniesie teraz 1750 zł brutto, czy w związku z podwyżką płacy o 70 zł bezrobotni mogą liczyć na podwyższenie zasiłków?

- Niestety, nie ma zależności między wzrostem minimalnej płacy krajowej a wysokością świadczeń dla bezrobotnych. W PUP stawki zmieniają się z reguły w czerwcu. Obecnie wysokość zasiłku dla osoby bezrobotnej posiadającej prawo do zasiłku wynosi 831,10 zł przez pierwsze

trzy miesiące i 652,60 przez kolejne trzy miesiące. Stypendium stażowe to kwota w wysokości 997,40 zł – informuje Lidia Zięba, dyrektor PUP w Łęczycy. - Obecnie przygotowujemy się do nowego roku, pracujemy nad budżetem, dzielimy go na poszczególne paragrafy. W tym roku, jak zawsze planujemy organizować staże, szkolenia i roboty interwencyjne. Będą także dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

(MR)

Nowy kierownik ARiMR

Łęczyca Na szefa biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łęczycy został wybrany Zenon Dąbrowski, przeniesiony z oddziału kutnowskiego oraz radny powiatu łęczyckiego.

Po drugiej turze wyborów samorządowych na wójta gminy Grabów, w której wygrał Tomasz

Pietrzak, biuro powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łęczycy zostało bez kierownika. W ubiegłym tygodniu dyrektor łódzkiego oddziału regionalnego ARiMR, Włodzimierz Wojtaszek, zdecydował o wyborze na to stanowisko Zenona Dąbrowskiego.

(MR)

NA BADANIE DO MAGISTRATU

Szybko, bez kolejek i blisko. Tłumów jednak nie było. W czwartek łęczycanie mogli skorzystać z bezpłatnego badania słuchu i pomocy w zakresie doboru aparatu słuchowego. Po wcześniejszym zapisaniu się, osoby powyżej 50- tego roku życia lub z niedosłuchem mogły poddać się badaniu w sali konferencyjnej urzędu

miasta. Po godzinie przebadanych zostało czworo łęczycan. Co mogło wpłynąć na tak małą frekwencję?

- Nie wiedziałem, że w magistracie można poddać się badaniu słuchu, to bardzo ciekawy pomysł. Poinformowała mnie o tym moja wnuczka – usłyszeliśmy od Antoniego Wdowiaka.

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



Narożniki od:
879zł

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



Segmenty od:
899zł

SUPER
OFERTA
narożników

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Ścieki popłynęły na łąki

Łęczyca Na ulicy Zachodniej doszło do zapchania przepływu kanalizacyjnego i ścieki przedostawały się do kanału deszczowego i wraz z opadami trafiały na okoliczne łąki. Przykry zapach i długotrwałe zanieczyszczenie pobliskiego terenu mogłyby mieć negatywne konsekwencje dla środowiska.

Jak się okazało, to była tylko drobna awaria, której naprawa potrwała dosłownie chwilę, ale gdyby nie została usunięta, nieczystości dalej zanieczyszczałyby łąki.

- W wyniku zapchania przetoki w jednym z kanałów kanalizacyjnych na ulicy Zachodniej, doszło do przepływu ścieków do kanału deszczowego. Wraz z wodą deszczową, płynęły one na tyły działek. Nie wydarzyło się na szczęście nic poważnego, bo w porę zaalarmo-

wała nas o fakcie straż miejska. Nieczystości kanalizacyjne, które przedostawały się do deszczówki były przefiltrowane, pozostał jedynie nieprzyjemny zapach - wyjaśnia Grzegorz Pietrzak, brygadzysta PGKiM-u. - Trudno powiedzieć, co było przyczyną powstania zatoru, na pewno będziemy musieli codziennie monitorować studzienki na ulicy Zachodniej. Dziwi mnie, że mieszkańcy pobliskich bloków od razu nie zgłosili do nas nieprzyjemnego zapachu na ulicy. Mógł on unosić się około dwóch dni.

Do zapchania kanalizacji w przeciągu kilku minut przyjechali pracownicy PGKiM-u i usunęli zator. O wycieku ścieków na łąki został poinformowany także referat komunalny i ochrony środowiska urzędu miejskiego.

tekst i fot. (MR)



Starostwo zabiera uprawnienia, diagnosta pracuje dalej

Łęczyca Po skardze złożonej przez zbulwersowaną łęczycankę na dwuznaczne zachowanie pracownika jednej ze stacji diagnostycznych w Łęczycy, starostwo powiatowe podjęło decyzję, aby wydział komunikacji przeprowadził procedurę cofnięcia uprawnień do wykonywania badań technicznych pojazdów. Uprawnienia zostały zabrane, ale diagnosta pracuje dalej. Powód? Złożył odwołanie od decyzji powiatu do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

- Na podstawie zebranych informacji władze starostwa powiatowego w Łęczycy podjęły decyzję o cofnięciu uprawnień diagnosty, co zostało wykonane przez wydział komunikacji. Mężczyzna odwołał się jednak od tej decyzji do SKO w Łodzi i do czasu rozstrzygnięcia sprawy jego uprawnienia są dalej ważne i może pracować - informuje Ireneusz Barański, sekretarz starostwa powiatowego w Łęczycy. - Jeżeli Samorządowe



Kolegium Odwoławcze stwierdzi, że decyzja powiatu była zasadna i zgodna z prawem, to diagnosta straci uprawnienia i możliwość wykonywania zawodu.

Sprawa diagnosty ze stacji przy ZSP nr 1 w Łęczycy została nagłośniona po skardze złożonej na mężczyznę do dyrektora szkoły i władz powiatu przez jedną z klientek, która czuła się upokorzona po wizycie na stacji diagnostycznej. Zachowanie diagnosty i sposób zwracania się do niej, nasza Czytelniczka odebrała jako molestowanie. Po artykule odebraliśmy kilka telefonów od kobiet równie zniesmaczonych zachowaniem mężczyzny.

tekst i fot. (MR)

WŁADZE POSTAWIONE POD ŚCIANĄ

Gm. Góra Św. Małgorzaty

Od lutego mieszkańcy gminy mogą zapłacić dużo więcej za wywóz nieczystości. Podwyżka jest nieunikniona - twierdzi wójt, który jest zdania, że lokalne władze mają związane ręce. Decyzja samorządu ws. wielkości podniesienia opłat zapaszą ma podczas najbliższej sesji, pod koniec tego miesiąca.

Do tej pory opłaty w gminie nie były wysokie. Koszt wywozu śmieci segregowanych wynosił 5 zł od osoby a niesegregowanych 10 zł. Po Nowym Roku opłaty te mogą znacznie pójść w górę. Propozycje są takie, aby mieszkaniak segregujący odpady płacił 7-8 zł, a ten który śmieci nie segreguje - 12-13 zł.

- Gmina została postawiona pod ścianą. Jesteśmy już po drugim przetargu, pierwszy został unieważniony. Nie mieliśmy wyboru i musieliśmy wybrać jedną z dwóch firm, które przedstawiły swoje propozycje cenowe. Nie miało większego znaczenia, która z ofert wygra, bo ceny były niemalże identyczne - informuje Włodzimierz Frankowski, wójt gminy Góra św. Małgorzaty. - Do tej pory, przez ostatnie półtora roku, bo na taki okres podpisana była umowa przetargowa, gmina płaciła miesięcznie około 12 tys. zł za wywóz nieczystości, od stycznia ta opłata wzrosła do około 30 tys. zł co, niestety odczuwamy wszyscy w naszej gminie.

Planowana podwyżka opłaty za śmieci w gminie Góra św. Małgorzaty jest wysoka biorąc pod uwagę dotychczasową cenę, która należała do najniższych w powiecie. Sąsiednie gminy już od dłuższego czasu miały wyższą stawkę za odbiór śmieci. - W naszej gminie jedyną ofertę na wywóz nieczystości złożyła firma z Kutna. Zaproponowana cena była



Wójt Włodzimierz Frankowski twierdzi, że podwyżki są nieuniknione

zblizona do dotychczasowej, dlatego nie planuje się podwyżki opłat - wyjaśnia Mirosław Włodarczyk, wójt gminy Witonia. - Opłata miesięczna od osoby za śmieci segregowane wynosi 7 zł, niesegregowanych 12 zł, ale jeśli dobrze pamiętam stawka wynosiła 12 zł. Gmina wnosi łącznie miesięczną opłatę za wywóz nieczystości w wysokości około 22 tys. zł. Dlaczego więc dotychczas w gminie Góra św. Małgorzaty była taka niska opłata za śmieci i skąd teraz tak znaczący wzrost kosztów?

- Firma, która obsługiwała naszą gminę do tej pory i tym razem także stanęła do przetargu, ale już z dużo

wyższą ofertą, tłumaczyła, że takie są realne koszty wywozu nieczystości. Opłaty pobierane od naszej gminy przez okres trwania poprzedniej umowy miały pokrywać zaledwie 70% ponoszonych przez firmę wydatków. Propozycja wówczas złożona naszej gminie była tak korzystna, bo firmie zależało, żeby wygrać przetarg - usłyszeliśmy od wójta Frankowskiego. - Niestety, niewiele można było w tej sytuacji zrobić. Gmina musiała podpisać umowę na wywóz nieczystości, przecież nie doprowadzimy do sytuacji, żeby śmieci zalegały na naszych posesjach.

(MR)

NOWY SPRZĘT DLA GMINY

Daszyna Stowarzyszenie Doradców Gospodarczych Pro - Akademia w ramach projektu BIOenergia dla regionu użyczyła gminie Daszyna nowy sprzęt na potrzeby zimowego utrzymania dróg. Wstępnie umowa została zawarta na pół roku, ale władze gminy mają nadzieję, że maszyny zostaną już na stałe.

- W ramach gminnych działań pro - ekologicznych podpisaliśmy sześciomiesięczną umowę użyczenia nowego sprzętu na okres zimowy - wiosenny. Będziemy korzystać z ciągnika Zetor Proxima, przyczepy oraz kosiarki do poboczy, która przyda się w późniejszym czasie. Mam nadzieję, że gdy wygaśnie termin umowy, zostanie ona przedłużona i maszyny będą w stałym użytkowaniu gminy - usłyszeliśmy od Zbigniewa Wojtery, wójta gminy Daszyna. - Nie płaciliśmy za maszyny, jedyne koszty, jakie gmina będzie ponosić to opłaty za ubez-



pieczenie, gwarancję i przeglądy techniczne. Dodatkowo wpłacamy na rzecz stowarzyszenia 1000 zł miesięcznie.

Póki co, srogiej zimy jeszcze nie

było i nowy sprzęt gminie nie był potrzebny. Jak nie do zimowego utrzymania dróg, to może przyda się do wiosennych porządków?

(MR)

ogłoszenie

Ogłoszenie o przetargu

Spółdzielnia Usługowo-Handlowa „Rol-Dasz” w Daszynie ogłasza przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż działek z zabudowaniami położonych w Daszynie:

Dz.nr 154/2 o pow. 0,5430 Kw LD1Y/00034535/9 cena - 150000 zł. Wpłata wadium w kasie Spółdzielni w wysokości 10% ceny na godzinę przed przetargiem. Przetarg odbędzie się w dniu 20-01-2015 o godz. 12.00.

Więcej informacji pod tel.: 602-551-865

PODEJRZANA O MOLESTOWANIE UZNANA ZA NIEPOCZYTALNĄ

Łęczyca Zapadły pierwsze decyzje dotyczące głośnej sprawy molestowania podopiecznych przez rodzinę zastępczą z Łęczycy. Po badaniach psychiatrycznych biegli sądowi stwierdzili, że 20-letnia Karolina A., podejrzewana o znęcanie się nad czwórką przybranego rodzeństwa i seksualnego wykorzystywania jednej z dziewczynek, była całkowicie niepo czytalna. Uchylono tymczasowe aresztowanie.

Łęczycka prokuratura otrzymała opinie o badaniach sądowo-psychiatrycznych 20-letniej Karoliny A. oraz jej 59-letniego ojca. 54-letnia Bożena A. nie była badana psychiatrycznie.

- W opinii wydanej przez biegłych po badaniach psychiatrycznych czytamy, że oskarżony mężczyzna jest w pełni poczytany i może brać udział w postępowaniu. Z kolei jego córka, z uwagi na stwierdzone upośledzenie umysłowe w chwili czynu nie rozumiała, co robi, została uznana

za niepo czytłą, nie może więc ponosić odpowiedzialności karnej. Z opinii uzupełniającej wynika, że nie ma konieczności umieszczenia jej w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, jednocześnie uchylono zastosowane wobec niej tymczasowe aresztowanie - informuje Monika Piłat z łęczyckiej prokuratury. - Czekamy jeszcze na opinie seksuologiczne dotyczące podejrzanej Karoliny A. oraz jej ojca. Powinny zostać wydane w przeciągu kilku dni.

Małżeństwo A. w dalszym ciągu przebywa w tymczasowym areszcie. Ich córka została zwolniona z aresztu i nie wiadomo, gdzie będzie przebywać.

Szukające informacje dotyczące dramatu dzieci przebywających w rodzinie zastępczej wyszły na jaw w maju 2014 roku, kiedy to molestowane dzieci, pomimo zastraszania przez patologiczną rodzinę zastępczą, zdecydowały się opowiedzieć o całej sprawie. Ujawnione fakty wstrząsnęły całą Polską.

(MR)



Dziewczyna została uznana za niepo czytłą

Koczowisko nad zalewem

Łęczyca Aż trudno uwierzyć, że przy temperaturze -10 stopni C. (jaką mieliśmy na początku ub. tygodnia) ktoś mógłby nocować pod chmurką. Niestety, wiele wskazuje na to, że nad miejskim zalewem bezdomni urządzili sobie noclegownię. Choć w minionym tygodniu nie można było ich spotkać, prawdopodobnie spędzili tam sporo czasu. Na szczęście, podczas największych mrozów „namiot” stał pusty a w czwartek na śniegu nie było żadnych śladów.

Koczowisko zauważyli łęczyczanie, którzy poinformowali straż miejską.

- Dostaliśmy sygnał od mieszkańców, że w trzcinach nad zalewem miejskim prawdopodobnie osiedlili się bezdomni. Zlokalizowaliśmy koczowisko, ale nikogo tam nie było. Wróciliśmy na miejsce kilka razy, monitorowaliśmy je o różnych porach dnia, jednak nikt się nie pojawił - informuje Tomasz Olczyk z łęczyckiej straży miejskiej. - Pod koniec tygodnia zgłosiłem sprawę do Zieleni Miejskiej, aby pracownicy

uporządkowali nielegalne miejsce pobytu bezdomnych. Nie będzie wówczas ryzyka, że ktoś mógłby tam przenocować. Przy tak niskich temperaturach byłoby to niebezpieczne dla życia. W przypadku spotkania przebywających tam bezdomnych, w pierwszej kolejności podjęte zostałyby rozmowy i zaproponowane przewiezienie do noclegowni. Gdyby zainteresowani wyrazili na to zgodę, MOPS skontaktowałby się z ośrodkiem dla bezdomnych.

Bezdomni nie zawsze są zainteresowani pobyt w ośrodku, ponieważ należy przestrzegać tam podstawowej zasady - być absolutnie trzeźwym, co czasami staje się zbyt trudne. Duży mróz być może skłonił dzikich lokatorów znad zalewu miejskiego do znalezienia cieplejszego schronienia. Liczne pozostawione przedmioty i ubrania mogą sugerować, że bezdomni planowali powrót do koczowiska nad zalewem. Na pochwałę zasługuje postawa łęczyczan, którzy nie pozostali obojętni i powiadomili o sprawie odpowiednie służby.

(MR)



Studniówki łęczyckich maturzystów

W styczniu, jak co roku, pora za tańczyć poloneza. Umowne sto dni przed maturą to dla młodych ludzi znak, że zanim się obejrzą, przystąpią do egzaminu dojrzałości.

Spośród dwóch zespołów szkół ponadgimnazjalnych i jednego liceum ogólnokształcącego jako pierwsza, bo 17 stycznia swój bal zorganizuje „Grodzka”. - Komitet studniówkowy, czyli rodzice, zdecydował, że w tym roku 146 naszych maturzystów będzie bawiło się na sali w miejscowości Cedrowice. Po studniówce jest jeszcze dużo czasu na powtórzenie materiału do egzaminów, więc wcale nie jest tak, że to już ostatni dzwonek na naukę - mówi ze spokojem Andrzej Saganiak, dyrektor ZS im J. Grodzkiej. - Matury próbne wypadły lepiej niż się spodziewałem, tylko kilka osób z całej szkoły ich nie zaliczyło.

Uczniowie się przejmują, rodzice boją, ale to normalne. W sobotę studniówka i przez ten tydzień na pewno to ona będzie najważniejszym tematem uczniowskich rozmów.

Swoją bal maturalny w tym samym miejscu, czyli w Cedrowicach, będzie miała młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. - Komitet studniówkowy wybrał restaurację w Cedrowicach, taka była decyzja, podyktowana na pewno wielkością sali oraz ceną. Z tego, co wiem, była to najtańsza oferta - wyjaśnia Jarosław Switoń, dyrektor ZSP nr 1 w Łęczycy. - W naszej szkole są 4 klasy maturalne, łącznie 91 uczniów, ale nie wszyscy zdecydowali się na udział w balu studniówkowym, który odbędzie się 31 stycznia.

Tego samego dnia na parkiecie będą bawić się uczniowie liceum ogólnokształcącego. W jednej z łęczyckich

restauracji poloneza zaprezentuje 83 maturzystów. - Rodzice organizujący bal, czyli komitet studniówkowy wybrał restaurację w Łęczycy. Koszt balu wyniesie 300 zł od naszego ucznia a od osoby towarzyszącej 125 zł i może to być osoba dowolnie wybrana przez maturzystę, nie musi być uczniem naszego liceum. Bardzo często zdarza się jednak, że na studniówki zapraszani są jako osoby towarzyszące absolwenci lub uczniowie innych klas - słyszymy od Jolanty Śmiechowicz, wicedyrektor LO im. Kazimierza Wielkiego. - Studniówka to ważne wydarzenie dla młodzieży, mam nadzieję, że uczniowie będą zadowoleni.

Po studniówkowym szaleństwie zacznie się nerwowe oczekiwanie na pierwsze egzaminy maturalne. Za maturzystów trzymamy kciuki.

(MR)

ogłoszenie

Senator RP Przemysław Błaszczuk
zaprasza dzieci i młodzież do 16 roku życia
do udziału w koloniach zimowych
w Poroninie.

Termin: **06.02.2015r.-15.02.2015r.**

Więcej informacji pod nr **tel. 509-625-271**

oraz w siedzibie Biura Senatora RP

Plac T. Kościuszki 11 p. 12, 99-100 Łęczyca



Nabór do straży miejskiej

Łęczycza W piątek urząd miejski ogłosił nabór na wolne stanowisko pracy w straży miejskiej. Szansę na etat mają osoby, które m.in. ukończyły 21 rok życia, posiadają co najmniej średnie wykształcenie oraz pełną sprawność pod względem fizycznym i psychicznym. Mężczyźni muszą mieć też uregulowany stosunek do służby wojskowej. Komplet dokumentów, kandydaci mogą składać w kancelarii urzędu miejskiego. Od początku października w łęczyckiej straży pracuje tylko troje funkcjonariuszy (wcześniej było pięcioro). Decyzją burmistrza, dołączy do nich tylko jedna osoba a nie jak można było przypuszczać, dwie. Ogłoszenie naboru na funkcjonariusza to nie jedyna zmiana, która czeka Straż Miejską. Ewa Marciniak pełni obowiązki komendanta straży miejskiej do dnia 15.01.2015 roku. Do końca tygodnia będzie musiała zostać podjęta kolejna decyzja kadrowa. (MR)

Brakuje na zasiłki

Łęczycza Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej czeka na pieniądze ministerialne z budżetu państwa na wypłatę zasiłków okresowych. Na zasiłki celowe dostał znacznie mniej w porównaniu z minionymi miesiącami.

Niestety, z początkiem roku, podopieczni ośrodka raczej nie mogą liczyć na znaczącą pomoc finansową. Podpisywanie nowych umów i porozumień z zakresu pomocy społecznej niejednokrotnie opóźnia przyznanie środków i dzielenie ich według zapotrzebowania. Nie inaczej jest i w tym roku.

- Mam nadzieję, iż środki na zasiłki okresowe otrzymamy według potrzeb. Natomiast w ramach dotacji celowej na realizację wieloletniego programu wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na miesiąc styczeń 2015 roku otrzymaliśmy 37 tys. złotych. Nie jest to duża suma, ale zawsze na początku roku kwota ta jest znacznie niższa, w całym 2014 roku wynosiła 753 900 zł. Porozumienia o przyznanie dotacji celowej na realizację tego zadania będą podpisane w późniejszym terminie, gdyż wnioski o taką dotację należy składać do wojewody do końca tego miesiąca – informuje Iwona Porczyńska, kierownik MOPS w Łęczycy. - Otrzymaliśmy już środki na świadczenia rodzinne i od 15 stycznia br. będą wypłacane bez żadnych przeszkód. (MR)

Skarżą się na bezduszne przepisy

Łęczycza Państwo Kolińscy mają żal do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o to, że nie otrzymali paczki żywnościowej. Twierdzą, że trudna sytuacja finansowa w jakiej się znaleźli uprawnia ich do oczekiwania takiej pomocy. MOPS jest jednak innego zdania.

Przed świętami Bożego Narodzenia Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przygotował listy najuboższych łęczyczan na potrzeby Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, na których znaleźli się mieszkańcy uprawnieni do otrzymania świątecznych paczek. Niektórzy mają pretensje, że na takiej liście się nie znaleźli.

- Nie dostaliśmy paczki na święta, bo jak twierdzili pracownicy MOPS, mamy za duży dochód. Jaki dochód, pytam?! Dwie renty i zasiłek opiekuńczy a wydajemy miesięcznie na mieszkanie prawie tysiąc zł i na leki prawie 200 zł, na przeżycie niewiele zostaje – twierdzi zrozpaczona Maria Kolińska. - Paczki świąteczne z PKPS- u były skromne, bo zawierały tylko butelkę oleju, makaron, konserwę, mleko i cukier, ale to dużo, gdy

ktos liczy każdy grosz. Myślałam, że dostaniemy pomoc, przecież pracownicy pomocy społecznej znają naszą sytuację i wiedzą, że nie jest lekko. Trudno przeżyć za niecałe 400 zł w dwie osoby, bo tyle mniej więcej zostaje nam miesięcznie na życie. Niestety, gdy poszłam na ul. Poznańską, gdzie wydawano paczki, okazało się, że nie ma mnie na liście i nic nie dostanę. Porządnym ludziom odmawia się tak małej pomocy a jak popatrzyłam, jaki margines społeczny dostaje paczki na święta, to prawie się rozplakałam.

Nierzadko jest tak, że nawet przy większym dochodzie, koszty życia (opłaty, leki, nieprzewidziane wydatki) sprawiają, że niewiele pieniędzy zostaje na podstawowe potrzeby. Przepisy ustawy o pomocy społecznej biorą pod uwagę tylko dochód na osobę, nie uwzględniając rzeczywistej sumy pieniędzy, jaka zostaje do dyspozycji. Dlatego, nawet z pozoru, w miarę dobrze sytuowane osoby ledwo wiążą koniec z końcem. Według jakich zasad przyznawano paczki świąteczne?



Maria Kolińska pokazuje odcinki rent, które na niewiele wystarczają

- Przed świętami Bożego Narodzenia paczki żywnościowe były wydawane przez PKPS w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym (FEAD). MOPS sporządził listy osób kwalifikujących się do tej pomocy. Kryterium jakie kwalifikowało osobę lub rodzinę do otrzymania takiej paczki wynosiło 150% kryterium dochodowego wg

ustawy o pomocy społecznej, tj. w przypadku osób samotnie gospodarujących dochód nie mógł przekroczyć 813 zł, a w rodzinach 684 zł na jedną osobę. Wynika z tego jasno, że w przypadku małżeństwa, dochód nie mógł być wyższy niż 1368 zł – informuje Iwona Porczyńska, kierowniczka łęczyckiego MOPS-u. - Państwo Kolińscy mają dochód miesięczny w wysokości prawie 1700 zł. tekst i fot. (MR)

200 TYS. ZŁ NA „TRZYNASTKI”

Łęczycza Pracownicy magistratu niewątpliwie się cieszą, bo kto by się nie cieszył z podwójnej pensji na początku roku? To przywilej tylko nielicznych, bo na trzynastkę mogą liczyć pracownicy oraz byli pracownicy tzw. budżetówki.

Na pełną „trzynastkę” mogą liczyć ci, którzy przepracowali więcej niż jeden rok. Jeśli ktoś nie przepracował całego roku kalendarzowego, również ma prawo do dodatkowej pensji pod warunkiem, że był zatrudniony co najmniej sześć miesięcy. Urząd miejski w Łęczycy w tym roku wyda na trzynaste pensje swoich pracowników prawie 200 tys. zł, podobnie jak rok temu.

- Łączna suma w roku bieżą-

cym przeznaczona na „trzynastki” to brutto około 198.633, 00 zł, w roku ubiegłym suma przeznaczona na „trzynastki” urzędników wyniosła brutto 197.034,16 zł – informuje Rafał Koperkiewicz, kierownik Referatu Rozwoju i Promocji Miasta. - „Trzynastka” pani sekretarz to brutto 6.779,00 zł a pani skarbnik – 7.730,00 zł.

„Trzynastki” otrzymają także pracownicy urzędów gmin oraz starostwa powiatowego. Nie wszędzie dokonano już całościowego podliczenia łącznej sumy pieniędzy potrzebnej na ten cel. Ustawowy termin wypłaty trzynastej pensji, czyli tzw. wynagrodzenia rocznego upływa 31 marca.

(MR)

Ogromna dziura przed KPP

Łęczycza Aż trudno uwierzyć, że tuż przed wejściem do komendy policji, wzdłuż miejsc parkingowych powstała gigantyczna dziura. Pojawiła się jeszcze przed świętami i do tej pory nie została zlikwidowana. Dobrze, że przynajmniej została zabezpieczona taśmą.

Jak udało nam się dowiedzieć, zlikwidować dziurę ma PEC, ponieważ powstała w miejscu, gdzie wcześniej prowadzone były prace przyłączeniowe przez pracowników spółki. PEC nie dysponuje jednak odpowiednim sprzętem i musi pożyczyć go od PGKiM- u. Problem polega jednak na tym, że potrzebna do tego celu maszyna, jest w naprawie. Kiedy zniknie dziura przy ulicy Ozorkowskie Przedmieście 4? Miejmy nadzieję, że już niedługo.

(MR)



reklama

USŁUGI HYDRAULICZNE

Montaż – sprzedaż – serwis

- ✓ Montaż instalacji wod-kan
- ✓ Montaż centralnych ogrzewań
- ✓ Kotłownie
- ✓ Pompy ciepła
- ✓ Zakup i dostawa materiałów na miejsce
- ✓ Wysoka jakość wykonania
- ✓ Odpowiedni dobór i wycena
- ✓ Bezproblemowa obsługa i praca instalacji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

PHU CALLISTO tel.: 694-091-103



reklama

POŻYCZKA ANANAS

**OD 300
DO 1500 zł**

Dojeżdżamy
do Klienta!

Tel. 607-919-919
606-545-877



reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801-402-403
tel. 24 264-11-11

**NAJLEPSZA
CENA GAZU
NA RYNKU**



Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

Burmistrz akceptuje decyzję policji, ale czeka na analizę



Policja w Ozorkowie będzie bardziej widoczna – zapewnia komenda w Zgierzu

Ozorków Coraz więcej mieszkańców wyraża swoje krytyczne zdanie o reorganizacji pracy miejscowego komisariatu policji, który niedawno zlikwidował wieczorną i nocną służbę dyżurną. Czy komendant policji w Zgierzu, która zdecydowała o takim rozwiązaniu, konsultowała sprawę z burmistrzem Ozorkowa? W mieście nie ma strażników miejskich, brak policjantów w godzinach wieczornych i nocnych może skutkować wzrostem przestępczości – twierdzą ozorkowianie.

- Komendant Powiatowej Policji w Zgierzu poinformowała burmistrza o planowanej likwidacji dyżurki w

godzinach nocnych i w weekendy w komisariacie w Ozorkowie oraz w innych miastach powiatu – słyszemy od Izabeli Dobrynin, rzeczniczki ozorkowskiego magistratu. - To suwerenna decyzja komendanta, uzgodniona z przełożonymi w Komendzie Wojewódzkiej Komendzie Głównej Policji.

Zdaniem policji zmiana ma skutkować poprawą bezpieczeństwa. Według zapewnienia komendanta powiatowego likwidacja nocnej służby dyżurnej pozwoliła na przesunięcie funkcjonariuszy z „okienka” do służby w terenie, m.in. służby patrolowej. Kłopot jednak w tym, że – jak twierdzą mieszkańcy – policjantów wcale nie widać w mieście.

- Z analizy policji wynika, że mieszkańcy w weekendy i w godzinach nocnych zgłaszają interwencje na telefon alarmowy, odbierany przez dyżurnego w Zgierzu, a nie w „okienkach” w komisariatach – informuje Liliana Garczyńska, rzeczniczka policji w Zgierzu.

Jak się dowiedzieliśmy burmistrz przyjął do wiadomości wyjaśnienia komendanta zgierskiej policji. Czy likwidacja nocnych dyżurów w komisariacie była dobrym posunięciem, okaże się po analizie statystyk dotyczących skali przestępczości i jej wykrywalności w mieście. Magistrat zapewnia, że będzie dokładnie monitorował sprawę.

tekst i fot. (stop)

Nie będzie ronda?

Ozorków Przy wjeździe do Ozorkowa – od strony Zgierza, planowane było rondo. Kilka miesięcy temu tuż przy Biedronce wybudowana została stacja trafo. Czy to oznacza, że rondo nie będzie?

„Ulice: Południowa, Zgierska, Maszkowska, Zgierska i Średnia, które mogłyby krzyżować się w formie ronda, są drogami powiatowymi. W kadencji 2006 – 2010 powiat i miasto wspólnie przygotowały wniosek o dofinansowanie z funduszy unijnych przebudowy ul. Południowej wraz z mostem i budowę ronda w tym rejonie miasta. Koszt planowanej inwestycji opiewał na ponad 20 mln zł. Wniosek



nie otrzymał dofinansowania. W kolejnych latach zarząd powiatu, jako właściciel ww. dróg, nie informował władz miasta o zamiarach budowy ronda i nie proponował współpracy z miastem w tym zakresie” - czytamy w komunikacie magistratu w Ozorkowie.

(stop)

Brakuje parkingu

Ozorków Rodzice maluchów z przedszkola nr 3 narzekają na brak miejsc postojowych. Czy miasto planuje budowę parkingu?

- Miasto przeanalizuje możliwości techniczne i prawne wykonania miejsc postojowych przy ul. Sienkiewicza. Jest to konieczne ze względu na to, że w 2010 r. ulica ta została przebudowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych i przed przystąpieniem do budowy miejsc postojowych trzeba sprawdzić, czy prace te nie będą sprzeczne z umową podpisaną z wojewodą łódzkim w 2010 r.



Jeśli nie będzie prawnych przeciwwskazań, miasto planuje budowę kilku miejsc postojowych przy ul. Sienkiewicza – informuje Izabela Dobrynin, rzeczniczka burmistrza Ozorkowa.

tekst i fot. (stop)

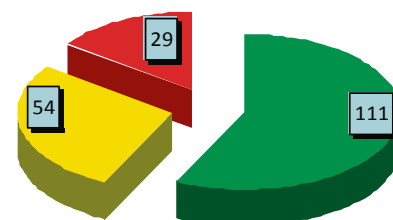
O POŁOWĘ WIĘCEJ POŻARÓW. STATYSTYKA ROKU 2014

Liczba interwencji w obszarze chronionym przez Jednostkę Ratowniczo Gaśniczą Państwowej Straży Pożarnej w Ozorkowie w 2014 roku wyniosła 643.

Liczba pożarów w 2014 roku na terenie objętym działaniem Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Ozorkowie przedstawia się następująco:

GMINY	POŻARY OGÓŁEM	MAŁE	ŚREDNIE	DUŻE	B. DUŻE
MIASTO OZORKÓW	111	105	5	0	1
GMINA OZORKÓW	54	49	4	1	0
GMINA PARZĘCZEW	29	26	3	0	0
RAZEM	194	180	12	1	1

W porównaniu z rokiem poprzednim znacznie wzrosła liczba pożarów to jest o około 51%.

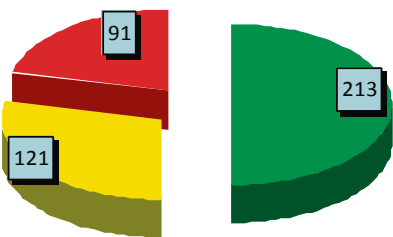


Liczba pożarów w poszczególnych jednostkach terytorialnych

Liczba miejscowych zagrożeń w 2014 roku na terenie objętym działaniem Jednostki - Ratowniczo Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Ozorkowie przedstawia się następująco:

W porównaniu z rokiem poprzednim znacznie zwiększyła się liczba miejscowych zagrożeń to jest o około 29%.

GMINY	MIJSCOWE ZAGROŻENIA OGÓŁEM	MAŁE	LOKALNE	ŚREDNIE	DUŻE	GIGANTYCZNE
MIASTO OZORKÓW	213	14	197	2	0	0
GMINA OZORKÓW	121	7	113	1	0	0
GMINA PARZĘCZEW	91	8	81	2	0	0
RAZEM	425	29	391	5	0	0



Liczba miejscowych zagrożeń w poszczególnych jednostkach terytorialnych

W 2014 roku nie brakowało zdarzeń czasochłonnych, skomplikowanych oraz tragicznych w skutkach. Możemy tu wymienić:

28.03.2014 Ozorków Adamówek 37B: Pożar w budynku produkcyjno-magazynowym Orsa Moto. Przed przybyciem zastępów straży pracownicy zakładu (3osoby) podjęły próbę ugaszenia pożaru przy pomocy podręcznego sprzętu gaśniczego, po uprzednim wyłączeniu prądu w obiekcie. Z budynku ewakuowano 21 osób. Pożar charakteryzował się bardzo dużym zadymieniem i obejmował piec i urządzenia współpracujące z piecem.

20.08.2014r Parzęczew: Zderzenie trzech pojazdów: ciągnika siodłowego z naczepą, autolawety Renault Master oraz samochodu osobowego z przyczepą campingową. W wyniku zderzenia samochód ciężarowy z naczepą przewrócił się na bok i częściowo zablokował jeden pas jezdni. W wyniku zdarzenia ciężkich obrażeń ciała doznała jedna osoba. Całkowitemu zniszczeniu uległa przyczepa campingowa, natomiast znacznemu uszkodzeniu uległ ciągnik i samochód osobowy. Akcje utrudniał

znaczny wpływ paliwa ze zbiornika ciągnika siodłowego.

31.08.2014 Droga Sokolniki Las – Ozorków: Uderzenie samochodu osobowego w przydrożne drzewo. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniósł 31 letni mieszkaniec Ozorkowa. W ciężkim stanie do szpitala odwieziony został również kierowca samochodu. Działania straży polegały na udzielenie Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy uczestnikom wypadku – zewnętrzny masaż serca, stabilizacja otwartego złamania nogi.

29. 05. 2014 Ozorków. Pożar na poddaszu drewnianego domu, przy ulicy Stypułkowskiego 3. W gaszeniu pożaru brały udział 3 zastępy Państwowej Straży Pożarnej a także 3 Zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej. Działania straży polegały na wprowadzeniu roty w aparatach OÜO z kamerą termowizyjną na poddasze celem ugaszenia pożaru. W międzyczasie kierujący działaniami ratowniczymi zebrał informacje od lokatorów, z których wynikało, że w jednym z pomieszczeń mieszkalnych na parterze budynku przebywa osoba niepełno-

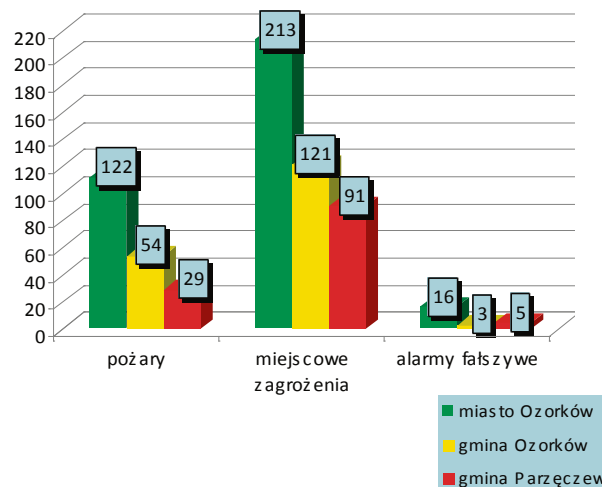
sprawna(mężczyzna).Po otworzeniu pomieszczenia ewakuowano osobę ze strefy zagrożenia na wózek inwalidzkim. Po ocenie stanu zdrowia udzielono kwalifikowanej pierwszej pomocy.

07.12.2014 Ozorków ul Wschodnia 6/8: Pożar stolarni i magazynu drewna. Po przybyciu na miejsce zdarzenia, zastano pożar kompleksu budynków - budynek stolarni kryty blachą - pożarem objęte ok. 90% powierzchni, przyległe pomieszczenie socjalne murowane objęte pożarem w 70%, garaż o konstrukcji metalowej oraz samochód dostawczy zaparkowany obok budynku stolarni. W akcji ratowniczo gaśniczej udział brało 9 zastępów PSP oraz 13 zastępów OSP z powiatu zgierskiego. Łącznie w akcji uczestniczyło 87 ratowników. Akcja długotrwała ze względu na dużą intensywność i zaawansowanie w trakcie przybycia pierwszych zastępów. A także na dużą ilość zgromadzonego materiału palnego i zwartą zabudowę. Straty oszacowano na kwotę 4632 tys. zł. w tym wartość spalonych budynków na 2500 tys. zł. W czasie akcji ratowniczo gaśniczej uratowano mienie w wysokości 2000 tys. zł.

Poszkodowani w wyniku zdarzeń.

W roku 2014 w zdarzeniach, w których brała udział Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Ozorkowie śmierć poniosło 13 osób. Rannych zostało 94 osób. W porównaniu z rokiem 2013 nastąpił wzrost zarówno liczby ofiar śmiertelnych jak i osób poszkodowanych w miejscowych zagrożeniach.

Liczba pożarów i miejscowych zagrożeń w poszczególnych jednostkach terytorialnych



UMOTYWO- WANIE, ARGUMENTA- CJA	▼	WŁADCA MUZUŁMAŃ- SKI	LINA OKRĘTOWA	▼	13	BLIZNA	▼	WULKAN W MASZYWIE KILIMANDŻARO PRZYSZŁA DO WOZA	WYNIK UBIJA- NIA BIAŁKA	▼	PARKAN	▼	RZYMSKI BÓG MIŁOŚCI EGZOTYCZNA GRUSZKA	▼	6
▶		▼	▼		3	11		▼	DRZEWO IGLASTE	▼	2	▼	SZPALTA MODLITWA MUZUŁMAŃ- SKA	▼	
... PATENTO- WY ALBO PRA- SOWY RZĄDU						MIASTO KOŁO RAWICZA	▶								
RZĘKA LUB RYBA	▶					URZĄDZENIE WYTWARZA- JĄCE OZON	▶				5				
W GEOLOGII: JEDNA Z GÓR- NYCH WARSTW ZIEMI	▶					SYGNAŁ DŹWIEKOWY W SAMOCHO- DZIE	▶	IMIĘ ASNYKA DAWNY KABA- RET ZENONA ŁASKOWIKA	▶						
IMIĘ CHACZATU- RIANA	▶						▼						PECHERZYK GAZU W CIECZY LUB NA JEJ POWIERZCHNI	▼	12
DAWNY DUCH PODZIEMIA; KARZEŁ			CHĘŚĆ SZTUKI TEATRALNEJ	▶			▼	STRAGAN		ZAŁOŻYŁ SEYNNĄ AGENCJĘ PRASOWĄ					
▶			CHABER	▶			▼								
			▼		4	LARYNGOLOG	▶								
NARODOWY DEMOKRATA, CZŁONEK ENDECIJ	▶		WYNIK BEZCZYNNOŚ- CI	▶		MIASTO W SZKOCJI	▶			ZAŁOŻYŁ SEYNNĄ GALERIE W LONDYNIE		DUŻY, NIEJADOWITY WAŻ	▼	8	
SAMIEC ŚWINI			▼					WYBRANY KOLOR W KARTACH	▶						
▶															
						ZNACZNA CZĘŚĆ JAKIEJS POWIERZCHNI	▶								
STAN W USA	▶														
CZŁONEK LUDU W "ODYSEI"								IMIĘ AKTORKI LIPOWSKIEJ	▶						
▶															
						LICZBA NA PLECACH ZAWODNIKA	▶								
															7

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 119: Wiele ten czyni, co musi.

UŚMIECHNIJ SIĘ



Żona do męża:
- Nie mogę zasnąć...
- Bo źło nigdy nie śpi.

Ruski mafioso wybrał się na ryby i jak to ruski mafioso miał dwa grube złote łańcuchy na szyi, na każdym palcu złoty sygnet, a w kieszeni gruby rulon dolarów, zarzuca złotą węd-kę, ze złotym haczykiem i wyciąga..... oczywiście złotą rybkę. Patrzy na nią, jakaś taka mała i już chce ją wyrzucić, a tu rybka się odzywa: chwileczkę, a trzy życzenia? Mafioso patrzy na nią i mówi po chwili: no dobra, gadaj, czego chcesz.

Przychodzi facet z sanepidu na kontrolę do szpitala psychiatrycznego, a tam wszyscy z kierownicami biegają. Idzie więc do ordynatora i pyta:
- Co się stało, że tam wszyscy z kierownicami biegają?
Ordynator wyjmując z szuflady kierownicę i mówi:
- Jedziemy sprawdzić!

SMS z warsztatu oponiarskiego do klienta:
"Jeżeli pan jeszcze żyje, proszę ostrożnie się zatrzymać, zje-chać na bok i dokręcić koła. Zapomnieliśmy."

- Wiesz, w Walentynki zrobiono w naszej firmie ankietę i oka-zało się, że jestem najbardziej pożądanym facetem w robocie.
- No to powinieneś się cieszyć!
- Ni cholery, u nas pracują sami mężczyźni...

Stoją dwie blondynki na przystanku i czekają na autobus. Autobus podjeżdża, a one podchodzą do drzwi kierowcy i jedna się pyta:
- Dojadę tym autobusem do Centrum?
- Nie - odpowiada kierowca.
- A ja?- pyta druga.

Zima. Dwa jelenie stoją na paśniku i żują ospale siano nałożo-ne tu przez gajowego. W pewnej chwili jeden z jeleni mówi:
- Chciałbym, żeby już była wiosna.
- Tak ci mróz doskwiera?
- Nie, tylko już mi obrzydło to stołówkowe jedzenie!

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



http://bistro24.pl/gotowanie/przepisy/

CALDO VERDE

Składniki:

- oliwa z oliwek
- 100 g posiekanej cebuli (1 duża cebula)
- 200 g pokrojonej w plasterki kiełbasy chorizo (1 kiełbaska)
- 700 g ziemniaków, obranych i pokrojonych w kostkę (3-4 duże ziemniaki)
- 1,5 litra wody lub wywaru z warzyw
- 1 pęczek jarmużu pokrojony w cienkie plasterki
- podawaj z portugalskim chlebem kukurydzianym

Etapy przygotowania: Rozgrzej oliwę i smaż cebulę, aż zmięknie, a następnie wyjmij ją z rondla i odłóż. Rozgrzej nową porcję oliwy i smaż na niej plasterki chorizo. Kiedy kiełbasa będzie już dobrze usmażona, wyjmij połowę z garnka i odłóż. Do pozostałej w garnku kieł-basy dodaj odłożoną wcześniej cebulę i ziemniaki. Smaż kilka minut, a potem dodaj wodę lub wywar. Zagotuj, zmniejsz ogień. Go-tuj na wolnym ogniu przez 10-15 minut, aż ziemniaki będą miękkie, a wtedy weź tłuczek do ziemnia-



ków i zgnieć większość z nich. Jarmuż zblanszuj we wrzątku (inaczej będzie gorzki) i dodaj go do zupy. Gotuj na wolnym ogniu jeszcze 10 do 15 minut, aż wszystkie warzywa będą mięk-kie. Podawaj zupę w miseczkach przybrana pozostałymi plasterkami chorizo i skropioną odrobiną oliwy z oliwek. Jako dodatek możesz podać portugalski chleb kukurydziany

ŁOSOŚ PIECZONY

Składniki:

- 200 g filetów lub dzwoneczków z łosia
- sól
- 1/2 łyżeczki ulubio-nych ziół
- 1 łyżka wina białego (opcjonalnie)

Etapy przygotowania: Najlepsze wyniki daje pieczenie łosia w folii lub w papilotkach. Rybę umyć i osuszyć ręcznikiem papierowym. Po-sypać solą i ziołami. Przygotować kawałek folii aluminiowej lub papieru do pieczenia. Zawinąć rybę wlewając do środka opakowania wino. Piec około 20 minut w piekarniku nagrzanym do 180 C.



CYTRYNOWY OBŁOCZEK

Składniki:

- Ciasto:
- 300 g masła
 - 5 jajek
 - 250 g mielonych migdałów
 - 200 g cukru
 - 150g białej czekolady
 - 200 g mąki tortowej
 - starta skórka z 2 cytryn
 - sok z 2 cytryn
- Krem:
- sok i skórka otarta z 3 dużych cytryn
 - 100 g masła
 - 200 g cukru
 - Mąka ziemniaczana
 - 3 jajka
 - 2 żółtka
- Beza:
- 85 ml wody
 - 280 g cukru pudru
 - 5 białek

Etapy przygotowania: Ucieramy masło z cu-krem na białą masę. Stale mieszając dodajemy jajka, mąkę i mielone migdały. Dolewamy sok z wyciśniętych cytryn, startą skórkę oraz drobne ka-wałki białej czekolady. Dokładnie mieszamy. Masę

przekładamy do for-my i pieczemy w roz-grzanym piekarniku do 180 stopni C ok. 45 minut. Wszys-tkie składniki (oprócz masła) umieścić w metalowej misce, a miskę umieścić nad garnkiem z gotującą się wodą. Składniki podgrzewać na parze tak długo (ciągle mieszając), aż wszystkie się połączą i masa zgęst-nieje. Do ciepłej masy dodać masło pokrojone na małe kawałki i mieszać, aż masło się rozpuści i połączyć z cytrynowym kremem. W rondelku zagotować wodę z cukrem. Podczas gotowania smarować ścianki rondelka często moczonym w wodzie pędzelkiem, aby zapobiec osadzaniu się kryształków cukru. Podgrzewać, aż syrop osiągnie temperaturę 126-135 stopni. Białka wlać do miski i ubić mikserem na niezbyt sztywną pianę. Mikser nastawić na średnie obroty i, stopniowo wlewając gorący syrop, ubijać, aż masa ostygnie. Bezę włoską przyrządzoną z gorącym syropem, który "zagotowuje" białka, dodaje się do deserów bez pieczenia, np. sorbetów, zimnych musów, kremów i sufletów. Ponieważ dobrze zachowuje kształt, można nią dekorować ciasta.



Niedziela pod znakiem serduszka WOŚP

Mnóstwo wolontariuszy i mieszkańców naszego regionu przyłączyło się do corocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która wczoraj zagrała po raz 23. Tegorocznym celem była zbiórka pieniędzy na podtrzymanie wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz na zapewnienie godnej opieki medycznej seniorów. W Łęczycy atrakcji nie zabrakło. Przed południem rozegrano turniej o Puchar WOŚP, po południu na łęczycan czekała grochówka przygotowana przez ZK w Garbalinie oraz pokaz sprzętu policyjnego i strażackiego. Były oczywiście licytacje, koncerty i punkt kulminacyjny dnia, czyli światło do nieba o gody. 20.00.

Małgorzata Robaszkiewicz



Także po mszach świętych łęczycanie chętnie wspierali orkiestrę



Dzieci i młodzież chętnie przyjmowała serduszka WOŚP



Wolontariuszy nie zabrakło



Można było posmakować gorącą grochówkę



Przykleiliśmy sporo serduszek



Strażacy uczyli gaszenia pożarów



Bez względu na wiek, wszyscy wspierali WOŚP



Rozegrano mecz o Puchar WOŚP

Zamiast atrakcyjnej oferty pracy, gorzkie rozczarowanie. Oczekiwania i nadzieja bezrobotnych szybko zostały zweryfikowane przez smutną rzeczywistość.

Bieda coraz bardziej kluje w oczy. W mieście znalezienie dobrej posady graniczy z cudem. Wzrasta frustracja i rezygnacja. Ostatnia giełda pracy zorganizowana w mieście niestety nie natchnęła optymizmem bezrobotnych.

- Czuję się oszukana i poniżona - nie ukrywa pani Elżbieta, jedna z osób biorących udział w giełdzie zorganizowanej przez łódzką agencję pośredniczącą w poszukiwaniu pracowników do firmy w Strykowie.

Podobnych opinii po spotkaniu było bardzo dużo. O negatywnej ocenie spotkania świadczy fakt, że na ponad 20 mieszkańców uczestniczących w spotkaniu, zaledwie 4 osoby były zainteresowane ofertą.

- Tak nie powinno się traktować ludzi - słyszymy od załamanej pani Beaty. - W ogłoszeniu było jasno

napisane, że pracodawca organizuje transport. Na miejscu bezrobotni dowiedzieli się jednak, że muszą sami dojeżdżać do firmy. Pracodawca proponuje umowy na tydzień, z możliwością przedłużenia. Nie wiem jak to skomentować.

Krytycznej opinii nie ukrywa też pani Monika.

- Zarobki miesięczne na poziomie tysiąca złotych są być może do zaakceptowania dla studentów. Ale nie dla kogoś, kto ma na utrzymaniu rodzinę - dodaje kolejna załamana mieszkanka Ozorkowa.

Jak na słowa bezrobotnych zareagowały Arleta Stasinowska i Katarzyna Starzyńska, przedstawicielki agencji pośrednictwa pracy z Łodzi?

- To nie nasza вина, że w ogłoszeniu podana została informacja

BEZROBOTNI (P)OSZUKIWANI. Tania siła robocza



W OHP winę za błędną informację dot. oferty zrzucają na łódzką agencję

dotycząca darmowego transportu. Za to odpowiada OHP - twierdzą pracownice agencji.

Po komentarz udajemy się do OHP. - Podaliśmy informację o bezpłatnym transporcie, bo takie zapewnienia padły z agencji w Łodzi, gdy dzwoniłyśmy tam przed organizacją spotkania - mówią z kolei Monika Pietruszewska i Aneta Kołodziejska z OHP w Ozorkowie.

Nie wiadomo kto popełnił błąd i powinien odpowiedzieć za zawiedzione nadzieje bezrobotnych? Jedno jest jednak pewne. Sytuacja na rynku pracy w Ozorkowie jest

tragiczna. Mieszkańcy, poszukujący zatrudnienia, nie szczędzą słów krytyki w stosunku do instytucji, które powinny im pomagać.

- W naszym pośredniku nawet oferty pracy nie są aktualne - twierdzi pan Marek.

Iwona Nowakowska z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego przekazuje, że do takich sytuacji dochodzi niezwykle rzadko.

- Może wisieć nieaktualne ogłoszenie, gdy pracodawca który już kogoś zatrudnił, nie poinformuje nas o tym. Nie mamy na to wpływu.

Nasz dziennikarz wśród ofert

zauważył również ogłoszenie o krytykowanej giełdzie pracy. Czy koordynatorka wiedziała o tym, że oferta zawierała nieprawdziwe informacje?

- Nie my za to odpowiadamy, tylko OHP. Proszę się udać do nich - uszeliśmy.

Z porady nie skorzystaliśmy... bo i po co. Po rozmowach z przedstawicielami agencji pośrednictwa pracy, OHP i punktu informacyjnego mieliśmy dosyć. Podobnie zresztą jak wielu bezrobotnych, którzy w Ozorkowie czują się jak tania i lekceważona siła robocza.

tekst i fot. (stop)



W Punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym ofert pracy jest jak na lekarstwo



Panie wyszły ze spotkania ws. pracy mocno rozżalone

Ozorków zaskakuje. Spacer z aparatem

Nietypowe i śmieszne zdjęcia udało się zrobić naszemu reporterowi w ubiegłym tygodniu podczas spaceru po mieście. Nierzadko można bowiem zobaczyć dorodnego pawia na parapiecie jednego z okien budynku przy ul. Sienkiewicza.

Paw zaglądał domownikom przez okno i z pewnością był z tego bardzo dumny. Przy ul. Zgierskiej zauważyliśmy pojemnik na odzież używaną, który oznakowany był naklejką ostrzegawczą - „Obiekt monitorowany”. Na kontenerze widniało też ostrzeżenie, że kradzież starej odzieży zagrożona

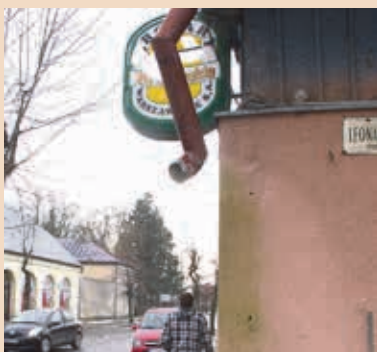
jest karą... więzienia. Z kolei przy ul. Łęczyckiej natknęliśmy się na sklep monopolowy z nazwą „Kacusz”. W tym przypadku nazwa punktu jest na pewno trafiona. Tuż przy skwerze na ul. Stypułkowskiego straszy natomiast ryna zamontowana w ten sposób, że woda podczas opadów leje się wprost na głowy przechodniów.

W Ozorkowie nie brakuje z pewnością innych oryginalnych obiektów godnych sfotografowania.



Czytelnicy mogą przesyłać podobne zdjęcia do naszej redakcji. Najciekawsze będą opublikowane wraz z nazwiskiem autora.

(stop)



Ulotki wyborcze wciąż widoczne

Ozorków Od wyborów mijają już ponad dwa miesiące. Postanowiliśmy sprawdzić, czy wszystkie przedwyborcze reklamy zostały posprzątane.

Pozostawienie plakatu w miejscu publicznym po upływie miesiąca od wyborów jest wykroczeniem. Plakaty i wyborcze ulotki są nawet w centrum Ozorkowa, przy ul. Wyszyńskiego. Wprawdzie dużych billboardów już nie ma, ale wyborczych reklamówek na słupach, drzewach nie brakuje. Warto wspomnieć, że miejsca publiczne to jedno, a posesje prywatne, na których mogą znajdować się jeszcze „powyborcze pozostałości” to drugie. Na prywatnej nieruchomości każdy może mieć taki plakat, jaki



mu się podoba. Przepisy ordynacji wyborczej stosuje się do miejsc publicznych a nie do nieruchomości prywatnych.

(stop)



Radio Ozorków ponownie zagra?

Stare i sprawdzone przeboje mają być wabikiem przyciągającym słuchaczy do radia, które po kilkuletniej przerwie ponownie zamierza powalczyć w mieście o słuchalność. Do tego ciekawe reportaże z miasta i otwarta formuła dla wszystkich. Czy to wystarczy, aby radio Ozorków podbiło rynek?

- Jesteśmy w fazie załatwiania wszystkich niezbędnych formalności - mówi Stanisław Tomczak, główny propagator powstania radia. - Rozpocząłem rozmowy ws. użyczenia częstotliwości na falach średnich z przedsiębiorcą z Krakowa, który ma monopol na te fale. Oczywiście, trzeba także uzyskać zgodę na nadawanie od Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Uzyskać koncesję od Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Trzeba również przestrzegać praw autorskich. Tutaj kłania się ZAiKS. Chciałbym, żeby nasze radio działało też w internecie.

S. Tomczak nie ukrywa swojej radiowej pasji. Jak sam zdradza, już w wieku chłopięcym interesował się tym, dlaczego z głośników wydobywał się dźwięk.

- Miałem zaledwie 6 lat jak sam zrobiłem małe radyjko na kryształki - mówi z dumą w głosie pan Stanisław. - Miłością do radia зараził mnie mój wuj.

Ozorkowianin zdaje sobie sprawę, że utworzenie radia wcale nie jest prostą sprawą. Tym bardziej, że radio Ozorków utrzymało się niespełna 2 lata.



Stanisław Tomczak jest miłośnikiem radia

- Ludzie z którymi rozmawiam chcą powrotu radia. Chcą słuchać, co dzieje się w naszym mieście. Mam zamiar do pomysłu namówić również wójtów ościennych gmin. Jesteśmy otwarci na

współpracę. Studio mieścić się będzie w budynku kina Ludowego. Mam nadzieję, że na wiosnę tego roku ruszymy z radiem Ozorków.

tekst i fot. (stop)

Niebezpiecznie w bramie



W bramie drewniane stemple wspierają sufit

Ozorków Lokatorzy powiedzieli nam o problemie związanym z fatalnym stanem jednej z kamienic przy ul. Wyszyńskiego. Od kilku miesięcy sufit bramy wspierany jest stemplami. Mieszkańcy boją się, że w każdej chwili konstrukcja może się zawalić.

- Z duszą na ramieniu idę przez bramę. Jak patrzę na te drewniane stemple, to przechodzą mnie ciarki. Aż strach pomyśleć do jakiej tragedii mogłoby dojść, gdyby to wszystko runęło - mówi jedna z ozorkowianek.

Zaniepokojeni są nie tylko mieszkańcy, ale również klienci sklepu motoryzacyjnego mieszczącego się w podwórzu zrujnowanej kamienicy.

Co na to wszystko mówi współwłaściciel nieruchomości?

- Na pewno sufit nie runie - zapewnia p. Mirosław (nazwisko do wiadomości redakcji). - Niestety mam związane ręce, bo drugi właściciel części kamienicy remontu nie chce robić. Mnie nie stać, aby wyremontować wszystko, a poza tym nie będę przecież wykladał pieniędzy za kogoś.

Jak widać, póki co, sytuacja jest patowa. Oby tylko współwłaściciel budynku nie mylił się w swojej ocenie dot. stanu nieruchomości. Brama z drewnianymi stemplami wygląda bardzo źle. Nie dziwi to, że niektórzy takim widokiem są mocno zaniepokojeni.

tekst i fot. (stop)

ogłoszenie

Parafia Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i Podwyższenia Krzyża Świętego w Ozorkowie
Miejski Ośrodek Kultury w Ozorkowie

KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK

w wykonaniu laureatów
Międzypowiatowego Konkursu Kolęd i Pastorałek
oraz zaproszonych gości

18 stycznia 2015, godz. 17.00

Kościół Św. Józefa w Ozorkowie, Plac Jana Pawła II 5

Wstęp wolny

Owacje na stojąco w Ozorkowie

Najpopularniejsze walce, czar-dasze i inne przeboje operetek i musicali zaprezentowali soliści Teatru Muzycznego w Łodzi podczas Noworocznego Koncertu pn. „Z Wiednia na Broadway”, który odbył się 6 stycznia w hali sportowej w Ozorkowie.

Słynne arie i duety w wykonaniu sopranistki Sylwii Strugińskiej-Wochowskiej i tenora Szymona Jędrucha oraz towarzyszącym im muzyków, wprowadziły publiczność w klimat wiedeńskich operetek i broadway'owskich musicali.

Koncert prowadził Leszek Bonar – dziennikarz muzyczny od lat związany z łódzką TVP, która objęła koncert patronatem medialnym.



Impreza spotkała się z wielkim zainteresowaniem – kilkuset

widzów (ponad 700) gromkimi brawami nagradzało każdy utwór, nie brakowało bisów i owacji na stojąco.

„Z Wiednia na Broadway” było drugim tego typu wydarzeniem muzycznym organizowanym w Ozorkowie w okresie noworocznym. Zarówno koncert z 31 grudnia 2013 r., jak i ostatni, który odbył się w tegoroczne Święto Trzech Króli, pokazują, że na tego typu spotkania z muzyką jest bardzo duże zapotrzebowanie.

Burmistrz Jacek Socha zapewnia, że koncerty muzyki operowej, operetkowej i musicalowej, organizowane w okresie noworocznym, na stałe zagospodzą w kalendarzu miejskich imprez kulturalnych.



tekst sponsorowany

Wyrok w czwartek



Ozorków 15 stycznia zapasć ma w Sądzie Rejonowym w Zgierzu wyrok w głośnej na całą Polskę sprawie podpalenia pod koniec 2013 r. miejskiej kotłowni w Ozorkowie. Podczas ostatniej rozprawy oskarżony Robert W. usłyszał mowy końcowe, po raz kolejny przeprosił za swój czyn.

Adwokat Anna Socha, pełnomocnik Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, podtrzymała wniosek prokuratury o karę w wymiarze 4 lat więzienia i 400 tys. zł zadośćuczynienia. Obrońca wskazywał w procesie na niepoczytalność

38-letniego Roberta W. i tym samym wnioskował o mniejszy wyrok dla podpalacza. Jednak prokuratura i oskarżyciel posiłkowy mają w tej sprawie odmienne zdanie.

Przypomnijmy, że oskarżony podpałił ciepłownię – jak sam twierdzi – w akcie desperacji, po tym jak został z niej zwolniony pod zarzutem kradzieży. Siekierą zdemontował urządzenia grzewcze, zastraszył również pracownika.

Po zdarzeniu kierownictwo ciepłowni podjęło decyzję o dodatkowych zabezpieczeniach miejskiej kotłowni.

(stop)

Za dużo gazu

Parzęczew Na autostradzie A2 – w kierunku Warszawy, tuż po wyjeździe ze stacji Orlen, kierowca terenowego nissana dodał za dużo gazu i wylądował w rowie. Na szczęście nie odniósł poważniejszych obrażeń, nie musiał być hospitalizowany. Na miejscu, oprócz pogotowia i policji, pojawili się też strażacy ochotnicy z Parzęczewa.



Gminny Ośrodek Zdrowia w Parzęczewie



W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia na 2015 rok Gminny Ośrodek Zdrowia w Parzęczewie podpisał umowę na Podstawową Opiekę Zdrowotną, w skład której wchodzi opieka lekarza rodzinnego, pielęgniarki, położnej oraz medycyny szkolnej. Drugim kontraktem podpisanym na przyszły rok jest umowa na ginekologię. W ramach umowy odbywają się badania profilaktyczne wykrywające raka szyjki macicy m.in. cytologia. W ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej gwarantowana jest profilaktyka gruźlicy i choroby układu krążenia, w ramach której lekarz POZ-tu zleca pacjentom badania np. glukozy i cholesterolu. Rada Gminy w Parzęczewie przeznacza 20 tys. zł na „Zapobieganie i wykrywanie przewlekłych chorób płuc i alergii układu oddechowego”, specjalista przeprowadza konsultacje i testy alergologiczne. W Gminnym Ośrodku Zdrowia działa punkt poboru materiałów do badań laboratoryjnych czynny we wtorki i czwartki od 7:00 do 10:00. Dodatkowo w ramach współpracy z zewnętrznymi firmami organi-



zowane są badania profilaktyczne wykrywające raka piersi tzw. mammografia. Ponadto za opłatą

oferowane są zabiegi rehabilitacyjne, które można odbyć w GOZ. Do Gminnego Ośrodka Zdrowia należy

około 4 tys. pacjentów z terenu Gminy Parzęczew, którzy mogą również korzystać z porad specja-

listów m.in.: neurologa, urologa, dermatologa, okulisty, laryngologa oraz ortopedy.

ŚMIERTELNY WYPADEK W GIECZNIE



Zgierscy policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Zgierzu wyjaśniają okoliczności wypadku, w którym śmierć poniósł 40-letni mężczyzna.

Do zdarzenia doszło około godz. 12 na drodze wojewódzkiej nr 702 w miejscowości Gieczno gm. Zgierz. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem marki alfa romeo jadąc z kierunku miejscowości Piątek w stronę Zgierza z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na pas zieleni gdzie przodem samochodu



uderzył w murowaną ścianę wiaty przystankowej. Siła uderzenia spowodowała, że alfa obróciła się i lewym boki uderzyła w tylny narożnik przystanku. W wyniku

tego zdarzenia urazów wielonarządowych doznał 40-letni kierowca pojazdu, który pomimo podjętej na miejscu wypadku akcji reanimacyjnej zmarł.



Nie żyje 86-letnia piesza

Zgierz Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło 8 stycznia o godz. 17 w Aleksandrowie Łódzkim. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca pojazdem marki audi jadąc ul. Ogrodową w kierunku pl. Kościuszki potrafiła przechodzącą przez jezdnię 86-letnią kobietę. Nieprzytomną pieszą przetransportowano do zgierskiego szpitala. Niestety kobieta w wyniku odniesionych obrażeń zmarła. Stan trzeźwości 29-letniej kierującej audi nie budził zastrzeżeń. Wszystkie okoliczności tego zdarzenia będą ustalane przez zgierskich policjantów.

Włamał się do własnego domu

Zgierz 4 stycznia zgierscy policjanci zostali poinformowani o włamaniu do jednego z domów z jednorodzinnych na osiedlu Krzywiew w Zgierzu.

Z relacji zgłaszającego wynikało, że do zdarzenia doszło pomiędzy 27 grudnia a 4 stycznia, gdy przebywał na wyjeździe. Sprawca dostał się najpierw do garażu a następnie wyłamał drzwi prowadzące do pomieszczeń mieszkalnych. Stamtąd skradł sejf z pieniędzmi, biżuterią, zegarkami oraz telewizor. Śledczy pracujących na miejscu włamania zwrócili uwagę na kilka kwestii, które poddawały w wątpliwość dokonanie włamania przez osobę obcą. I tak po nitce

do kłębka okazało się, że za sprawą stoi jeden z członków rodziny. 22-letni mężczyzna wiedząc, że policja depcze mu po piętach zaczął się ukrywać u swoich znajomych. W obawie przed namierzeniem zmieniał numery telefonów. Na nic się jednak zdała ta konspiracja. Rankiem 8 stycznia został zatrzymany w mieszkaniu swojego kolegi. Był bardzo zaskoczony takim obrotem sprawy, zupełnie nie spodziewał się wizyty policjantów. Funkcjonariusze odzyskali całość skradzionego mienia. Podejrzany usłyszy zarzut kradzieży z włamaniem, za który kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności.

Spacerował z marihuaną

Łęczycza Łęczycyccy policjanci zatrzymali 20 – latka, który posiadał środki odurzające. Policjanci zwrócili uwagę na idącego chodnikiem nastolatka. Chłopak zachowywał się podejrzanie nerwowo. Kiedy funkcjonariusze podeszli do niego z zamiarem sprawdzenia co powoduje tak nienaturalne zachowanie zauważyli, że 20 – latek wyjął „coś” z tylnej kieszeni spodni i odrzucił. Okazało się, że miał przy sobie marihuane. Został zatrzymany i dowieziony do miejscowej komendy. Usłyszał zarzut posiadania środków odurzających, zagrożony karą do 3 lat pozbawienia wolności.



Policjanci odwiedzili niepełnosprawnego

Łęczycza Funkcjonariusze łęczyckiej komendy odwiedzili niepełnosprawnego mężczyznę, który pasjonuje się pracą policji i marzy o spotkaniu z mundurowym. O sprawie poinformowała nas opiekunka. Kiedy opowiedziała o zainteresowaniu swo-

jego podopiecznego i ogromnej sympatii jaką darzy wszystko co związane z mundurem policyjnym postanowiliśmy zrobić mu niespodziankę. Delegacja z komendy odwiedziła mężczyznę w domu ofiarując mu dobre słowo i gadżety policyjne.



POLICJA POSZUKUJE ŚWIADKÓW WYPADKU

Łęczycza 22 grudnia 2014 roku około godziny 13.30 przy skrzyżowaniu ulic Konopnicka z Kaliską doszło do zdarzenia drogowego. Policjanci na miejscu wstępnie ustalili, że kierująca samochodem marki ford potrafiła pieszą przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych. Wszystkie osoby, które były świadkami tego zdarzenia i mogłyby pomóc w wyjaśnieniu jego okoliczności policja prosi o kontakt pod numerem telefonu (024) 721 11 57 w godzinach 7.30 – 15.30 lub całodobowo pod numerem telefonu 997 lub (024) 721 11 00.

Zatrzymany za napaść

Łęczycza Śledczy łęczyckiej komendy wystąpili z wnioskiem do miejscowej prokuratury, aby ta zawnioskowała do sądu o tymczasowy areszt dla 40 – latka podejrzanego o wymuszenie rozbójnicze. Przystępstwo jest zagrożone karą do 10 lat pozbawienia wolności.

Dzielnicy z Piątku ustalili, że na terenie gminy Daszyna prawdopodobnie doszło do przestępstwa wymuszenia rozbójniczego. Podjęte działania spowodowały, że od 20 – letniego mężczyzny

przyjęto zawiadomienie. Z zebranego materiału dowodowego wynikało, że dwie osoby 40 i 20 – latek groząc pokrzywdzonemu pobiciem zmusili go do wydania pieniędzy. Dzielnicy zatrzymali starszego podejrzanego o wymuszenie rozbójnicze. 40 – latek usłyszał zarzut. Śledczy wystąpili z wnioskiem do prokuratury aby ta zawnioskowała do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztu. Zatrzymanie drugiego podejrzanego jest tylko kwestią czasu.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ozorków 28,5 m², IV piętro, własność notarialna w bloku sprzedam. Dzwonić 7.00-9.00 i po 19.00. Tel.: 798-223-160

Sprzedam mieszkanie 50 m² w Łęczycy – tanio: 4 piętro, 2 pokoje – lub zamienię na mniejsze. Tel.: 503 084 160

Sprzedam działkę budowlaną

600 m² w Ozorkowie lub zamienię na mieszkanie. Tel.: 516-009-665

Sprzedam działkę budowlaną 4870 m² tanio – prąd, blisko wodociąg; możliwość podziału, ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Kupię ziemię orną w Kowalewiczach. Tel.: 509-242-462

Sprzedam szczenięta rasy Berneński Pies Pasterski z rodowodem. Tel.: 792-247-559

Silnik Wartburg 353 W – technicznie sprawny i inne części; opony z felgami 165 x 13 – sprzedam. Tel.: 500-336-322

WYRÓŻNIJ SIĘ!

To miejsce czeka na Ciebie!

24 253-59-67 biuro@reporter-ntr.pl

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, ul. Sienkiewicza 31, 99-100 Łęczycy, ☎ 024 721-29-14, fax 024 721-32-78
Szwaczka

Wymagania: Chęć do pracy. P.P.H.U. „CHRISTOBAL”
Ul. Szkolna 17
99-140 Świnice Warckie
tel. 691-922-112, 601-328-805

Operator koparki/koparko ładowarki

Wykształcenie minimum podstawowe,
Prawo jazdy kat. C
Uprawnienia na koparkę lub koparko – ładowarkę (umiejętność posługiwania się łyżką skarpową)
WA-TRANS
Wacławski Wiesław
Ul. Kutnowska 82
99-120 Piątek
tel. 601-075-778

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B
MEBLE SIADACZKA Czesław Siadaczka
ul. Aleje Jana Pawła II 7
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 63 84

Krojczy

Wykształcenie podstawowe P.P.H.U. „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel: 507-085-169
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy ul. Konopnickiej 2a

Pomoc krojczego

Wykształcenie podstawowe P.P.H.U. „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel: 507-085-169
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy ul. Konopnickiej 2a

Fryzjer damsko-męski

Wykształcenie zawodowe, umiejętność fryzjerstwa damsko – męskiego
SALON FRYZJERSKI DAMSKO – MĘSKI „Anna”
Anna Kowal – Nowakowska
Ul. Ozorkowska 12
99-100 Łęczycy
tel. 693-449-522

Agent – sprzedawca

Wykształcenie minimum zawodowe,
Umiejętność pracy na stanowisku sprzedawcy, obsługi kasy fiskalnej, obsługi komputera.
Mile widziany staż pracy.
„SPOŁEM” PSS „MAZUR”
Pl. T. Kościuszki 11
99-100 Łęczycy
tel: 24 721-24-82
e-mail: pssmazur@op.pl

Mechanik maszyn**przetwórczych – elektryk**

Wykształcenie minimum zawodowe - mechaniczne lub elektroniczne. Umiejętności techniczne. Uprawnienia elektryczne do 15 kV. Mile widziane doświadczenie zawodowe.
FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 61
92-010 Łódź
miejsce pracy: ul. Reymonta 7a, Grabów

Kierowca C+E

Prawo jazdy kat. C+E
MAR – TRANS – POL Sp. z o.o.
Topola Królewska 37A
99-100 Łęczycy
tel. 24 388 75 03, 739 033 333

Prasowacz

Wykształcenie podstawowe PPHU „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
tel. 500 106 370
miejsce pracy: Łęczycy, ul. M. Konopnickiej 2

Kucharz

Wykształcenie zawodowe gastronomiczne, książeczka sanepidowska
P.P.U. „GAL”
Włodzimierz Gal
Ul. Polna 8
99-100 Łęczycy
tel: 607-935-903

Kierownik budowlany

Wykształcenie średnie lub wyższe o kierunku budowlanym. Umiejętność organizacji i prowadzenia budowy, Posiadanie uprawnień niezbędnych do prowadzenia budowy,
Doświadczenie zawodowe na stanowisku pracownika lub kierownika budowlanego.
“WAG – POL ŁĘCZYCA”
Pl. T. Kościuszki 26
99-100 Łęczycy
tel: 24 721-59-31

Płytkarz

Wykształcenie min podstawowe, umiejętność kładzenia glazury i terakoty.
Pracodawca zapewnia dowóz do miejsca pracy.
Usługi Remontowo – Budowlane
Bogdan Kordek
Przeczycy 140
93-230 Brzostek
tel: 602-584-680
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy, Krośniewice

Diagnosta samochodowy

Wykształcenie średnie zawodowe

o kierunku mechanicznym
Stacja Kontroli Pojazdów
„LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczycy

Kucharz

Wykształcenie średnie zawodowe o kierunku gastronomicznym, umiejętność dobrej organizacji pracy, posiadanie zamiłowania do gotowania i dobrego smaku, aktualna książeczka zdrowia, Doświadczenie min. 2 lata na stanowisku kucharza.
GASTRO-FOOD
Edyta Piotrowska
Ul. Lotnicza 2A
99-100 Łęczycy
tel: 600-050-692

Mechanik

Mile widziane doświadczenie w zawodzie mechanika lub praktyka w zawodzie mechanika PHU „ROL-BUD” Krzysztof Baras
Ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel: 609-223-040

Lakiernik - konserwator

Mile widziana praktyka w zawodzie lakiernika
PHU „ROL-BUD” Krzysztof Baras
Ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel: 609-223-040

Przedstawiciel handlowy

Pracowitość, uczciwość
CREDITIA Sp. z o.o.
Ul. Żeromskiego 21
60-544 Poznań
tel: 606-545-877
e-mail: kutno@creditia.pl
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy
Pomoc w szwalni
Wymagania: Chęć do pracy, umiejętność prasowania.
P.P.H.U. „CHRISTOBAL”
Ul. Szkolna 17
99-140 Świnice Warckie
tel. 603-218-112, 601-328-805

Kierowca C+E

Prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, Min. 2 lata doświadczenia w zawodzie kierowcy C+E
Usługi Transportowe
Adam Kociemba
Kobuzy 30
99-100 Łęczycy
tel: 601-367-379

Pracownik porządkowy

Doświadczenie min. 1 rok w sprzątaniu, dokładność
CARRIERES & CONSEILS
Sp. z o. o.
Aleja Krakowska 271

02-133 Warszawa
tel: 606-715-236
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy

Serwisant sprzętający

Doświadczenie min. 1 rok w sprzątaniu, dokładność
CARRIERES & CONSEILS Sp. z o. o.
Aleja Krakowska 271
02-133 Warszawa
tel: 606-715-236
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy

Tynkarz

Wykształcenie zawodowe P.P.H.U. „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
Tel. 697 526 180

Ślusarz

Wykształcenie zawodowe o kierunku ślusarz, mechanik, min. 2 lata doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku
Adecco Poland Sp. z o. o.
Ul. Wólczańska 128/134
90-527 Łódź
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
tel: 609-083-000

Spawacz

Wykształcenie zawodowe – specjalność spawacz, zdolności manualne, aktualne uprawnienia spawalnicze metodą MIG/MAG, min 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku
Adecco Poland Sp. z o. o.
Ul. Wólczańska 128/134
90-527 Łódź
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
tel: 609-083-000

Pracownik fizyczny

Chęć do pracy, mile widziane prawo jazdy kat. B

ANTIK – CENTRUM Michał Łysiak
Ul. 22 lipca 4/43
99-210 Uniejów
tel: 782-154-924, 519-111-643
Miejsce wykonywania pracy: Świnice Warckie, ul. Szkolna 22

Oferty pracy - zamknięte:**Kierowca C+E**

Wykształcenie podstawowe lub zasadnicze zawodowe. Prawo jazdy kat C+E, kurs na przewóz rzeczy.
Informacja p. 1,2,15,16,17

Pomoc kuchenna

Wykształcenie średnie zawodowe o kierunku gastronomicznym, umiejętność dobrej organizacji pracy, posiadanie zamiłowania do gotowania i dobrego smaku, aktualna książeczka zdrowia.
Informacja p. 1,2,15,16,17

Sprzątaczką

Brak wymagań
Informacja p. 1,2,15,16,17

Krajowe oferty pracy przekazane do upowszechnienia z innych powiatowych urzędów pracy: Spawacz

Wykształcenie min. zawodowe, min. półroczne doświadczenie w spawaniu metodą MAG-135 lub innymi metodami. Umiejętność czytania ze zrozumieniem rysunku technicznego, zdolności manualne. Posiadanie aktualnych uprawnień spawalniczych metodą MAG-135, mile widziane uprawnienia na suwnice (z poziomu O) lub wózki widłowe KONGSKILDE POLSKA Sp. z o.o.
ul. Metalowa 15
99-300 Kutno
adres e-mail: toj@kongskilde.com

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Nowy
Tygodnik
Regionalny

MKLA wybrał nowe władze



Łęczyca 9 stycznia odbyło się Walne Zebranie Członków Klubu MKLA w Łęczycy.

Międzyszkolny Klub Lekkiej Atletyki jest kontynuatorem wspaniałych tradycji lekkoatletycznych XX wieku w ramach działającego wówczas klubu „Górnika” Łęczyca. Stąd wynika pamięć o trenerach Jerzym Ponomarenko i Radosławie Majewskim. Memoriał lekkoatletyczny już od ponad 30 lat przypomina te postaci zasłużone dla łęczyckiej lekkiej atletyki. Klub może poszczycić się wspaniałymi osiągnięciami sportowców. Wielokrotni Mistrzowie Polski w trójskoiku, skoku wzwyż i rzucie dyskiem, wspaniali biegacze na 400 m, inni zwycięzcy różnych konkurencji to wynik współpracy i swoistej łącz-

kiej szkoły trenerskiej, która od pokoleń kształtuje charaktery młodych ludzi w królewskim mieście.

Podczas zebrania został powołany nowy zarząd i ustalony skład komisji rewizyjnej. Ponownie objął funkcję prezesa Jacek Sroka. W skład zarządu weszli także: Jarosław Michalski (wiceprezes), Robert Kubiak, Grzegorz Sobiński, Jarosław Andrysiak. Nad poprawnością funkcjonowania klubu czuwać będzie komisja rewizyjna w składzie: Czesław Teclaw, Waldemar Pietrzak i Ryszard Krystecki.

Wśród osób biorących udział w zebraniu uczestniczyli także niektórzy radni miejscy oraz burmistrz Krzysztof Lipiński. Uczestniczący radni zadeklarowali większe wsparcie finansowe dla klubu, który jest

uważany jako jeden z czołowych klubów lekkoatletycznych w środkowej Polsce. Wspaniałe wyniki (m.in. udział dwóch sportowców Roberta Wolskiego i Roberta Urbanka na Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie i Londynie), a jednocześnie jedne z najmniejszych wynagrodzeń dla trenerów to niestety charakterystyka klubu w ciągu ostatnich dekad. Podczas spotkania uczestnicy zaproponowali zmiany w statucie organizacji, które mogłyby umożliwić lepsze pozyskiwanie środków zewnętrznych oraz usprawnić samą organizację. W najbliższym możliwym czasie odbędzie się kolejne spotkanie mające na celu dokonanie takich korekt.

info: leczycki.pl

Ewa Różańska poprawia nieoficjalny rekord Polski

Bardzo dobrze zaprezentowali się lekkoatleci MKLA Łęczyca na mityngu otwarcia sezonu halowego 2015 r. w Aleksandrowie Łódzkim. Na szczególne słowa uznania zasłużyła Ewa Różańska, która poprawiła nieoficjalny rekord Polski młodziczek w pchnięciu kulą.

W trzeciej próbie posłała kulę na odległość 14.38 m poprawiając najlepsze dotychczas halowe osiągnięcie młodziczki w Polsce aż o 70 cm. Uzyskała także najlepszy wynik w tabelach PZLA w pchnięciu kulą 4 kg (12.38 m). Bardzo udany start zaliczyli także skoczkowie wzwyż. Drugie miejsce z wynikiem 195 cm zajął Łukasz Karwacki, czwarty był Krystian Kaźmierczak z nowym rekordem życiowym 190 cm. Obaj uzyskali kwalifikacje na Halowe Mistrzostwa Polski juniorów. W tej samej konkurencji Marcei Woźniak i Alan Brzeziński uzyskali ten sam rezultat (175 cm). Bliska uzyskania kwalifikacji była trzecia w konkursie kobiet Katarzyna

Ignatowicz (152 cm). W konkursie pchnięcia kulą młodzików zwyciężył Maciej Wawrzyniak (12.53 m r. życiowy). W skoku w dal młodziczek drugie miejsce zajęła Oliwia Wolska (4.93 m r. życiowy). Rekord życiowy w tej samej konkurencji poprawiła także Martyna Tomes (4.35 m). Rekordami życiowymi zakończyli swój udział w zawodach także pozostali zawodnicy. Paulina Różańska pchnięcie kulą 4 kg juniorek (10.52 m). Małgorzata Rybarczyk (10.40 m), Wiktoria Kowalczyk (9.26 m). Obie pchnięcie kulą 3 kg juniorek młodszych. W kategorii młodziczek swoje najlepsze osiągnięcie poprawiła Weronika Dziedzic (8.24 m), oraz w skoku wzwyż mężczyźni Bartosz Wojtera 160 cm.

To było świetne otwarcie sezonu halowego. Prawie wszyscy zawodnicy poprawiali rekordy życiowe. Następne starty lekkoatletów w przyszłym tygodniu w Łodzi oraz w Aleksandrowie Łódzkim.

(and)



Na zdjęciu, od lewej: Ewa Różańska, Paulina Różańska, Małgorzata Rybarczyk

Turniej piłki siatkowej

Piątek 25 stycznia, w hali sportowej w Piątku, odbędzie się Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn im. Czesława Lichoty. Drużyny będą walczyć o Puchar Wójta Gminy Piątek.

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ MĘŻCZYZN im. Czesława Lichoty
O PUCHAR WÓJTA GMINY PIĄTEK
NIEDZIELA 25 stycznia 2015 r.
HALA SPORTOWA W PIĄTKU
ul. Szkolna 1
POCZĄTEK TURNIEJU - godz. 9:30
godz. 9:00 - złożenie kwiatów na grobie Czesława Lichoty (cmentarz parafialny w Piątku)
gminapiatek.pl

ZAWODNICY HURTAPU JADĄ NA ZGRUPOWANIE REPREZENTACJI U-21

Trener reprezentacji Polski w futsalu Gerard Juszcak powołał 16 zawodników na zgrupowanie selekcyjne kadry U-21, które odbędzie się w Warszawie w dniach 24-27 stycznia 2015 r.

Kolejny raz dwóch wychowanków KS Hurtap Łęczyca znalazło się na liście wyróżnionych futsalców, którzy

otrzymali zaproszenie na zgrupowanie do Warszawy: Michał Szymczak oraz Mateusz Olczak. Obaj zawodnicy Hurtapu ostatnio pokazali swoje umiejętności podczas finałów Młodzieżowych Mistrzostw Polski U-20 w Unisławiu, co jak widać dostrzegł polski selekcjoner.

info: hurtapleczyca.pl

JUNIORZY W FINAŁACH WOJEWÓDZTWA. ZMIANA TERMINU MECZU

Ozorków Finał o mistrzostwo województwa łódzkiego juniorów w siatkówce odbędzie się w dniach 23-25.01.2015 w Tomaszowie Mazowieckim. Dłatego mecz II ligi z MKS-em Kalisz zostanie rozegrany awansem 21 stycznia o godz. 19 w hali przy ulicy Traugutta 2 w Ozorkowie.

info: mksbzura.pl

Szalony dentysta

Basen w mieszkaniu,
niebanalny pomysł

Skarpetkowi kumple

To na pewno
miłość

Nieżyły owad

Nowa moda
u Playboya

Urzednicy będą monitorować korzystanie z toalet

Od stycznia wyposażeni w telefony komórkowe, tablety i iPady urzędnicy mają zacząć monitorować wykorzystanie toalet przez mieszkańców wiejskich Indii. Dane będą ładowane w czasie rzeczywistym na stronę internetową. Wg raportu Banku Światowego, niedobór toalet kosztuje Indie ponad 50 mld dolarów rocznie (chodzi głównie o przedwczesne zgony i choroby związane ze złą higieną). Jak donosiła w 2012 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), na dworze wypróżniało się ok. 625 mln Hindusów, w porównaniu do 14 mln Chińczyków. Premier Indii Narendra Damodardas Modi, który sprawuje swoją funkcję od 26 maja 2014 r., obiecuje rozwiązać problem w ciągu kolejnych 5 lat. W tym celu rząd podwoił wydatki na program budowy toalet i zwrócił się z prośbą o wsparcie finansowe do największych firm w kraju. Jak podkreślają przedstawiciele rządu, dotąd monitorowano tylko budowę toalet, ale już nie ich rzeczywiste wykorzystanie.



Co ma kondom do komórki?



Ile osób, tyle różnych dzwonek telefonów komórkowych. Za plecami można więc usłyszeć odgłosy natury, najnowsze przeboje, a także swojskie dryń-dryń. W Indiach pojawiły się zaś ostatnio dzwonek zachęcające do używania prezerwatyw. Przy próbach nawiązania połączenia aparat wyśpiewuje: kondom, kondom. Akcja ma przekonać Hindusów do tej metody antykoncepcyjnej i ograniczyć liczbę zakażeń wirusem HIV. Organizatorzy chcą przełamać tabu oraz zachęcić do publicznej dyskusji. Sądzą, że oryginalny dzwonek może się stać przebojem wśród młodych obywateli. Środki na realizację projektu pochodzą z fundacji Gatesów. W Indiach żyje 2,5 mln ludzi zakażonych wirusem HIV. Jednocześnie aż 270 mln osób korzysta z usług operatorów telefonii komórkowej.

Rekordowo ciepły rok?

Rok 2014 był prawdopodobnie najcieplejszym rokiem od 1880 roku, kiedy to zaczęto regularnie dokonywać pomiarów temperatury w skali globalnej. Zapisze się on jako najcieplejszy w historii regularnych pomiarów. W ubiegłym roku szczególnie wysokie temperatury zanotowano w Australii, na wschodzie Oceanu Spokojnego, na Syberii, w Kalifornii i na północy Europy. W Australii drugi rok z rzędu miały miejsce wielkie fale upałów. Pomiedzy marcem a majem temperatury dochodziły do 49 stopni Celsjusza. Rekordowe upały panowały też pomiędzy wrześniem a listopadem. Niezwykle ciepło było również na Syberii. W jej środkowej części średnie temperatury wiosną i na początku lata były aż o 5 stopni Celsjusza wyższe niż średnia z lat 1981-2010. Wysokie temperatury pogłębiły też deficyt wody w Kalifornii, która i tak zmaga się z suszą. Pierwsze 10 miesięcy ubiegłego roku było w tym stanie najcieplejsze od 1895 roku. Na początku 2014 roku gdy nad Amerykę Północną nadciągnęło wyjątkowo chłodne powietrze z Arktyki, nad Europą pojawiło się powietrze wyjątkowo ciepłe. W Danii, Norwegii i Turcji zanotowano bardzo wysokie wiosenne temperatury. Od co najmniej 100 lat w krajach tych wiosna nie była tak ciepła.

